

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Rosja rynkiem dla towarów łódzkich

Konsument sowiecki jest zadowolony z naszych wyrobów włókienniczych

Nowe zakupy „Centrosojuzu” w Łodzi osiągną sumy kilkunastu milj. rubli

Wywiad „Głosu Porannego” z dyrektorem wydziału importowego przedstawicielstwa handlowego Z. S. S. R. w Warszawie p. Mandelstamem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telefonuje:

W związku z ostatnim pobycem w Łodzi przedstawiciela „Centrosojuzu” w Moskwie p. Gejlikmana, stołeczny sprawozdawca „Głosu Porannego” zwrócił się z prośbą o wywiad w sprawie zakupów sowieckich w Łodzi do dyrektora wydziału importowego przy przedstawicielstwie handlowym Z. S. S. R. w Warszawie p. Sergjusza Pawłowicza Mandelstama.

P. Mandelstam oświadczył nam, że w końcu bieżącego tygodnia wyjeżdża razem z p. Gejlikmanem do Łodzi celem

sfinalizowania pertraktacji z przemysłowcami łódzkimi w sprawie nowych zakupów manufaktury dla Rosji sowieckiej, ewentualnie dla wyjaśnienia sytuacji.

— Zwracam jednak uwagę, — powiedział p. Mandelstam, — że sfinalizowanie pertraktacji jest całkowicie uzależnione od cen i warunków, które nie mogą być wygórowane w stosunku np. do Anglii, Belgii i Czechosłowacji, gdzie również zakupowane są przez sowieckie towary włókiennicze.

Dyrektor Mandelstam jednak przyznaje, że Łódź posiada pe-

wne gatunki towarów, które są poza wszelką konkurencją.

W dalszym ciągu rozmowy p. Mandelstam zaznacza, że jakkolwiek kupiectwo i prasa łódzka ze sceptycyzmem przyjęły w grudniu ub. roku oświadczenie przedstawicielstwa handlowego Z. S. S. R. w Warszawie, dotyczące systematycznych zakupów większych partii towarów włókienniczych, to obecnie oświadczenie jego znajduje wyraz konkretny i coraz bardziej przemysł łódzki będzie się mógł przekonać, że Z. S. S. R. stanie się ponownie rynkiem zbytu dla towarów łódzkich.

— Na jaką sumę zamierzają państwo obecnie zakupić towary w Łodzi?

— Trudno — brzmi odpowiedź — dokładnie określić sumę; wyniesie ona jednakże kilkanaście milionów rubli, przy czym po sfinalizowaniu tej transakcji nastąpiłyby systematyczne dalsze, wynoszące dość poważne sumy.

— A jakie wrażenie wywołały w Z. S. S. R. towary łódzkie z ostatniego transportu?

— Trudno powiedzieć, bo jeszcze nie mamy o tem wiadomości, ale należy sądzić, że bar-

dzo dobre, zwłaszcza, że towary łódzkie dostarczone są obecnie po raz pierwszy po długoletniej przerwie do rąk konsumentów sowieckich, przyczem należy przewidywać, że popyt na towary łódzkie wzrośnie na rynku sowieckim.

Pozatem na zakończenie oświadczył dyrekt. Mandelstam, że sowieckie przedstawicielstwo handlowe w Warszawie zamierza też zakupić w Polsce większe partie wyrobów metalowych, maszyn, kotłów parowych i przyborów kolejowych.

## Jak lewica chce zmienić konstytucję

Wspólny projekt P. P. S., Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego został w całości opublikowany

Szczegóły projektu, którego ogólne zasady podał już poniedziałkowy „Głos Poranny”

Warsz. koresp. (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym ogłoszony został pełny tekst projektu zmiany konstytucji wniesiony przez trzy stronnictwa lewicy: PPS., Wyzwolenie i Str. Chłopskie.

W uzupełnieniu podanych już przez „Głos Poranny” zasadniczych tez projektu, należy dodać, że dwie zmiany, a mianowicie dotyczące socjalizacji środków produkcji i utworzenia izby pracy zgłasza wyłącznie klub PPS., natomiast poprawki, dotyczące wykonania reformy rolnej zgłosiły wyłącznie kluby Str. Chłopskiego i Wyzwo-

żenia, odpowiadającymi, jak widzimy, specjalnie zainteresowanym poszczególnych klubów reszta stanowi projekt wspólny.

W zakresie władzy ustawodawczej lewica projektuje zniesienie senatu, który ma być zastąpiony przez komisję kodyfikacyjną sejmiku. Prawa prezydenta Rzplitej w stosunku do obecnego stanu rzeczy, ulegają bardziej ścisłemu sprężynowaniu. Projekt zachowuje prerogatywy zwalczania, zamykania sesji i rozwiązywania sejmiku przed upływem kadencji zupełnie w tych samych warunkach, jak przewiduje zmiana Str. Chłopskiego i Wyzwo-

lu 1926 roku. Właściwie projekt zawiera tylko jedno ograniczenie, mianowicie, że sesja nadzwyczajna sejmiku nie może być zamknięta przed wyczerpaniem porządku obrad lub przed upływem 30 dni.

Jako zastępca prezydenta w projekcie figuruje marszałek sejmiku. Sesja zwyczajna ma być zwoływana według projektu we wrześniu, a nie jak dotychczas, w październiku. Ordynacja wyborczej projekt nie zmienia. — Przewiduje tylko jako zasadę termin wyborów: pierwszą nie dłużej lipca. Projekt zakazuje udział w akcji wyborczej urzędnikom administracji państwowej.

Osobne artykuły ujmują dokładnie sprawy budżetowe, na ogół zgodnie z tekstem uchwalonej ostatnio ustawy skarbowej. Specjalne artykuły poświę-

ciono aktualnej ostatnio sprawie kredytów dodatkowych i zaniknięć rachunkowych. Termin ogłoszenia o przekroczeniach kredytowych w „Monitorze Polskim” projekt określa na 3 dni i przewiduje automatyczne zebranie się sejmiku w ciągu 8 dni po takim ogłoszeniu. Zamknięcia rachunkowe mają być przedkładane corocznie do 1 października.

Projekt ustanawia inicjatywę ustawodawczą nie tylko rządowi i sejmiku, ale także Najwyższej Izby Gospodarczej, Izby Pracy, a także grup obywateli w liczbie co najmniej 100 tysięcy.

Wreszcie projekt przewiduje dokonywanie wyborów prezy-

denta przez osobne zgromadzenie narodowe, wybierane w ten sam sposób, jak wybiera się izbę z tem zastrzeżeniem, że elektorem nie może być ani poseł, ani minister.

Odpowiedzialność parlamentarna rządu w projekcie została nieco ograniczona. Co do posłów utrzymuje się zakaz piastowania urzędów i osiągania korzyści od państwa. Rozciąga się ten przepis także na najbliższą rodzinę ministrów.

Ostatnie artykuły projektu dotyczą wprowadzenia w życie wolności obywatelskiej, a szczególnie wolności sumienia, przewidując całkowite oddzielenie kościoła od państwa.

### Czysty zysk

Banku Gospodarstwa Krajowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (M. G.) telefonuje:

W wyniku dwudniowych obrad rada nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego zatwierdziła bilans roczny, zamykający się łącznie z udzielonymi gwarancjami, w wysokość 1.715.360 000 zł. Z czystego zysku, wynoszącego w r. ub.

7.194.000 zł.; przeznaczono 2 miljardy na fundusz inicjatywy eksportowej; pozatem rada nadzorcza zatwierdziła szereg pożyczek budowlanych oraz pożyczki długoterminowe w obligacjach komunalnych m. in. dla szeregu miast w woj. łódzkim.

Arcepiękną Mary Astor, z nosem, jak pralinka, z oczami, jak pralinka, z ustami, jak pralinka, pamiętna uroczą partnerka Douglasa Fairbanka w filmie „Człowiek z biczem”

„Awantura Arabska” wkrótce w kinie „Luna”

### Pułkownik Barber

ma zostać posłem U.S.A. w Warszawie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że dotychczasowy poseł Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Stetson zgodnie z panującym w Stanach zwyczajem, wobec objęcia przez nowego prezydenta władzy, zgłosił wczoraj dymisję z zajmowanego stanowiska. Od prezydenta zależy przyjęcie tej

dymisji lub też udzielenie nowej nominacji dotychczasowemu posłowi. Jak słyszeliśmy — tym razem nastąpi zmiana na stanowisku posła w Warszawie. Placówkę tę objąć ma znany w Polsce pułkownik Barber, który w czasie wojny przeprowadził uporządkowanie ruchu kolejowego w Polsce



# LIV Sesja Rady Ligi Narodów

## Obrady jej w Genewie już się rozpoczęły

(List polityczny korespondenta „Głosu Porannego“ przy Lidze Narodów)

Genewa, w marcu.

Niejednokrotnie wykazywaliśmy na łamach „Głosu Porannego“ niezwykłą ważność aktualnych problemów polityki światowej. Kompleks ich w chwili obecnej jest tak zawily, że aż niebezpieczny, gdyż, jak słusznie powiedział jeden z polityków francuskich, ściemnienie w naturze i skomplikowanie w polityce — znamionują burzę.

Obecny stan napięcia w polityce światowej jest zrozumiały, gdy się spojrzy w stecz, na te kilka lat, które minęły od chwili podpisania traktatu Wersalskiego.

Wielkim wypadkiem, który podzielił ten czas na dwie, nierówne zresztą, części był traktat Locarneski. Od Locarna, gdzie nastąpiło odprężenie w polityce europejskiej, do dziś atmosfera znów napięła się pod ciśnieniem pasji narodowościowych, spowodowanych przez cały szereg niepokojących, a emocjonujących świat cały problemów politycznych.

Na czoło aktualnych zagadnień politycznych wysuwają się dwie sprawy zasadnicze: Problem reparacji i problem mniejszości narodowych, za nimi zaś cały szereg niemiłej żywotnych kreszki jak: ograniczenie zbrojeń morskich, konwencje traktatu Laterańskiego, historia falsyfikatu traktatu wojskowego francusko-belgijskiego, przypuszczalne wystąpienie Chin z Ligi Narodów.

Oto kilka problemów stanowiących punkt ciężkości polityki światowej.

Wystarczy rzut oka, aby przekonać się o ich niezwykłej ważności.

Przyjrzyjmy im się jednak zbliska.

### Reparacje

Przedewszystkiem sprawa reparacji. Weszła ona ostatnio w nową fazę. Układ londyński

### Marsz. v. Waldersee



szef sztabu niemieckiego umarł w Hamburgu.

z 1924 r., t. zw. „plan Dawesa“, normujący od 4 zaledwie lat spłatę długów reparacyjnych przez Niemcy, okazuje się nieodpowiednim przy dzisiejszych warunkach życia ekonomicznego.

Narady komitetu ekspertów finansowych, które odbywają się obecnie w Paryżu, mają na celu jaknajszybsze i radykalne rozwiązanie sprawy reparacji, która jest jedną z podstaw życia gospodarczego całego szeregu mocarstw. Ale ten sam fakt, stwierdzający olbrzymią wagę sprawy reparacji, wykazuje dobitnie zarazem, jak bardzo jest ona trudną do rozwiązania.

Prace komitetu ekspertów muszą pójść w tych kierunkach: 1—o ustalenie wysokości sumy ogólnej długu niemieckiego i rocznej stawki spłaty; 2—o sposób skutecznego spłaty; 3—o „komercjalizacja“, t. j. zmiana długu politycznego na handlowy.

Najważniejszym jest punkt pierwszy, bowiem chodzi tu o ustalenie sumy długu niemieckiego. Suma ta, która ustalona została w r. 1921 na 132 miliardy marek niem. w złocie, a od owego czasu nie została zmieniona, mimo swego ogromu, obecnie ulegnie gruntownej rewizji. Poza to, bardziej nawet dyskutowane, są dwa inne punkty, których celem jest przyjsie z pomocą Rzeszy w wypełnieniu jej zobowiązań.

### Jak Niemcy będą płacić?

Obecnie komitet ekspertów wyłonił z pośród siebie trzy komisje, z których każda składa się z 5 — 6 ekspertów i zastępców. Komisje te mają na celu opracowanie poszczególnych planów co do 1—o wysokości stawki rocznej, która teoretycznie została już podzielona na 2 części: jedna stała, którą Niemcy spłacać będą Stanom, a na rachunek długów państw europejskich w Ameryce, druga zmienna, na którą złożą się dostawy w naturze i emisja bonów obligacyjnych

Rzeszy, a więc ta słynna „komercjalizacja“; 2o sposób spłacania i przekazywania, t. zw. „question des transferts“; 3—o możliwości częściowej „komercjalizacji“ długu niemieckiego.

Podczas, gdy komisje komitetu ekspertów pracują na rozwiązaniem powyżej wzmiankowanych kwestji, cała prasa francuska i angielska dyskutuje na temat przypuszczalnych propozycji delegatów niemieckich „Times“, stwierdza, że już jest najwyższy czas, aby ekspert Rzeszy dr. Schacht, spreyczował realną propozycję Niemiec co do spłaty długu reparacyjnego. Chociaż ta propozycja nie została dotychczas oficjalnie przedłożona komitetowi ekspertów, przedstawiać ma się ona następująco: Suma płacona przez Niemcy jako stawka roczna, która może zmieniać się z roku na rok, musi być złożona z trzech części. Pierwszą z nich będzie zapłata w złocie, bez żadnego stosunku do sytuacji ekonomicznej Niemiec, ale z prawem do dwuletniego moratorium, takiego, jakie otrzymały mocarstwa — wierzyciele w układach co do konsolidacji ich długów wojennych względem Stanów Zjednoczonych.

Drugą część pozostaje poddana kontroli przekazów, a więc będzie elastyczna i zależna od pomysłności gospodarczej Niemiec. Część trzecia składać się będzie z dostaw w naturze.

Ogólna suma stawki rocznej wyniesie około 500 milionów dolarów (2 miliardy marek niem. w złocie, podczas, gdy poprzednia stawka wynosiła 2 i pół miljarda) ale z możliwością powiększenia jej w latach, gdy bilans handlowy Rzeszy przedstawiać się będzie pomyślnie. Komercjalizacja tego długu

Louis Wolheim, o szpetnej, twarzy goryla, czy buldoga, niezmiernie przytem sympatyczny, niezapomniany Bulba z „Burzy

**„AWANTURA ARABSKA“**  
wkrótce w kinie „Luna“

gu zapewniona zostanie przez emisję obligacji, albo przez stworzenie organizmu międzynarodowego, który będzie nad nią czuwał.

Powtarzając za „Timesem“ szczegóły przypuszczalnych propozycji dra Schachta, nie jesteśmy bynajmniej przekonani, ażeby Niemcy zgodziły się bez oporu na takie warunki. Pozostawiając jednak tę sprawę najbliższej przyszłości do rozwiązania, podkreślić musimy, że obecna sesja rady Ligi Narodów odbywać się będzie w niepewności co do wyniku obrad komitetu ekspertów, a że kwestje polityczne są dziś ściśle związane z ekonomicznymi, niepewność ta ujawni się w przypuszczalnie niezdecydowanych posunięciach „genewskich augurów“.

### Korzyści mniejszości narodowych

Kwestja mniejszości narodowych będzie osią, w około której toczyć się będą obrady obecnej sesji rady. Omówiliśmy w swoim czasie obszernie w „Głosie Porannym“ problemat mniejszości narodowych zarówno z punktu widzenia naszego, jak i Ligi Narodów. Dziś, w związku z ostatnimi wydarzeniami dodać musimy, że projekt Danduranda, delegata Kanady, wzbudził wielkie zainteresowanie w sferach międzynarodowych.

Projekt Danduranda tyczy procedury załatwienia petycji mniejszości narodowych i jak wnioskodawca zaznacza, został mu zasugerowany przez notę rządu polskiego z dnia 22 sierpnia 1923 r.

Główne linje tego projektu są następujące: Petycje mniejszości narodowych przesyłane są do rządu zainteresowanego państwa z prośbą o przekazanie ich w ciągu 30 dni do sekretariatu Ligi Narodów, w razie, gdyby rząd dany nie uznał za stosowne sam odpowiedzieć. Jeśliby wyjaśnienia lub poczynania rządu nie zadowolnily daną mniejszość, ta przesyła mu swą replikę umotywowaną i prosi jeszcze raz o przekaza-

nie całej sprawy Lidze Narodów. Jeśli w ciągu 40 dni rząd tego nie uczyni, mniejszość przesyła sama duplikaty tej sprawy do sekretariatu Ligi Narodów. Ten przekazuje każdą sprawę do rozpatrzenia komitetowi, do którego wstępują wszyscy członkowie Rady L. N., lub ich zastępcy w razie zaś trudności komitet ten przedstawi daną sprawę Radzie L. N.

W ten sposób przedstawia się projekt Danduranda, zwalciany przez jednych, chwalyony przez drugich. Zastrzegając się, że wobec tego projektu jesteśmy ustosunkowani bardzo krytycznie, bowiem dla nas, ani rozwiązuje on radykalnie problemat mniejszości, ani też nie jest zwykłą sprawą procedury, bo urzeczywistnienie jego powiększy bądź co bądź tarcia narodowościowo-polityczne, musimy zaznaczyć, że przedstawia on dla mniejszości pewien postęp podczas gdy dla państw, które podpisały traktaty o mniejszościach, jest nader uciążliwy.

O ile zdaje się być pewnym, że projekt Danduranda przekazany zostanie specjalnej komisji do załatwienia, to zupełna niepewność panuje co do obrotu jaki przyberze dyskusja nad problemat mniejszościowym polsko-niemieckim. Zarówno Stresemann, jak i Zaleski ciebc przygotowują swą broń, którą zmierzają się dopiero w 3 lub 4 dniu obecnej sesji rady. Pojedynek ten będzie bardzo ciekawy: ogólna sympatja jest po stronie Polski, ale... niewiadomo czem tym razem zaszachuje Stresemann „augurów“, dotychczas czynił to „Stinkbombami“, ale na to nikt już dziś nie daje się nabrać.

W ten sposób rozpoczyna się 54-a sesja Rady Ligi Narodów.

Jarzy Kwejt.

### Msgr. Borgongini-Duca



został mianowany pierwszym nuncjuszem papieskim przy Kwirynale.

## Demonstracja dyplomatów sowieckich

podczas pobytu rumuńskiego min. spraw zagranicznych w Warszawie

W prasie zagranicznej czytamy:

Jak wiadomo, w przeddzień odjazdu rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Mironescu, w gmachu poselstwa rumuńskiego odbył się bankiet pożegnalny z udziałem marszałka Piłsudskiego.

Marszałek był również obecny na rauce, wydanym na cześć min. Mironescu przez ministra spraw zagranicznych Zaleskiego. W czasie rautu tego

marszałek Piłsudski odbył z ministrem Mironescu rozmowę poufną, która zwróciła uwagę wszystkich.

Warszawski „Polpred“ poseł sowiecki Bogomolow i urzędnicy warszawskiego poselstwa sowieckiego, mimo zaproszenia, nie przybyli na raut.

Nieprzybycie to było demonstracją w celu zaakcentowania, że protokół moskiewski nie równa się nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między ZSSR. i

Rumunją. Zaproszeń na raut, wydany przez posła rumuńskiego w Warszawie Daville, urzędnicy poselstwa sowieckiego nie otrzymali.

Mironescu w imieniu rządu rumuńskiego wyraził zgodę na uregulowanie kwestji mniejszości polskiej w Rumunji.

Między innymi zapewnił odszkodowania polakom, którzy stracili swe majątki w Besarabji na skutek przeprowadzonej w Rumunji reformy rolnej.



Min. Emminger



nowy delegat Bawarii przy rządzie Rzeszy.

PRZED GENERALNĄ DEBATĄ W GENEWIE

Ministrowie spraw zagranicznych odbywają konferencje

GENEWA, 5 III. A.T.E. Na dzisiejszym posiedzeniu rady Ligi Narodów rozpoczęła się debata...

sja nad zagadnieniami mniejszości została odroczone wskutek tego że nie rozpatrzono...

Ligi komunikują, iż prośba rządu litewskiego będzie odrzucona, wskutek słabych podstaw uzasadnienia.

Titulescu i delegatem Jugosławji Kumanudim. Konferencja Chamberlaina z min. Stresemannem...

GENEWA, 5 III. A.T.E. Dziś w godzinach popołudniowych Chamberlain odbył dłuższą rozmowę z min. Zaleskim...

GENEWA, 5 III. PAT. Minister Zaleski odbył dłuższą konferencję z japońskim delegatem...

BERLIN, 5 III. A. T.E. Odroczenie rozpraw Ligi Narodów w sprawie mniejszości zaskoczyło...

„Głos Poranny“ pozyskał nową siłę publicystyczną w osobie p. Wawrzyńca Wirwidęba.

W jednym z najbliższych numerów „Głosu Porannego“ ukaże się pierwszy artykuł p. Wawrzyńca Wirwidęba...

Niema kandydatów na dyrektora izby przemysłowo-handlowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (M. G.) telefonuje:

Jak nas informuje p. Czesław Peche, szef sekretariatu min. przemysłu i handlu...

Okrepy z Gdyni wyruszą na pełne morze

GDAŃSK, 5.III. A.T.E. W dniu dzisiejszym dostęp do portu został uwolniony od zwalów lodu...

Flota polska wzbogaci się o nowe jednostki

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (St. Gr.) telefonuje:

W kwietniu r.b. zostaną spuszczone na wodę we Francji trzy nowe okręty marynarki wojennej...

Bank współdzielczy kupców manufaktury

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (M. G.) telefonuje:

W najbliższych dniach zostanie uruchomiony w Warszawie przy czynnej pomocy przemysłowców...

Proces komunistów zachodniej Białorusi

WILNO, 5.III (Pat) W dniu 5 bm. rozpoczął się proces przeciwko 40 członkom zlikwidowanego w maju 1927 r....

Na czele stał właściciel biura podał Alter Szulman i Woronow. Wśród oskarżonych jest 27 żydów...

Debata budżetowa w senacie 168-godzinne posiedzenie?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (St. Gr.) telefonuje:

Senat przystąpił wczoraj przed południem do generalnej debaty budżetowej...

Marszałek senatu Szymański rozesał do wszystkich senatorów następujące zawiadomienie:

„Plenarne posiedzenie senatu odbędzie się we wtorek, dn. 5 b. m. o godz. 10.30 rano i trwać będzie do 11 marca włącznie.“

Zawiadomienie to wywołało w kołach parlamentarnych popłoch. Zapowiada bowiem...

Zaiste jest to zapowiedź rekordu długości posiedzenia parlamentarnego.

Redakcja zawiadomienia jest cokolwiek — niezręczna. P. marszałkowi Szymańskiemu...

Bank Centralny w Warszawie uruchomiony zostanie na wiosnę

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (M. G.) telefonuje:

Czynniki miarodajne w Warszawie poinformowane zostały o tem, że konferencja w Paryżu...

kańskich, które sfinansowało pożyczkę stabilizacyjną...

Jest to w wielkiej mierze zasługą p. Devey'a, który dał w tym kierunku inicjatywę...

Ostrzeżenie

izby handlowej polsko-węgierskiej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (M. G.) telefonuje:

Izba handlowa polsko-węgierska za pośrednictwem „Głosu Porannego“ ostrzega eksporterów...

poszcie, zasięgałi szczegółowych informacji w izbie, gdyż zdarzyły się ostatnio wypadki...

Mahatma Gandi aresztowany za rzekomy udział w rozruchach

KALKUTA, 5 marca

Wraz z innymi przywódcami nacjonalistycznymi aresztowano tu Mahatmę Gandiego...

Jak wiadomo, Gandi jest przywódcą ruchu, który postawił sobie za cel bojkot wlekienniczych wyrobów zagranicznych...

Pastwą plomieni

padł historyczny pałac ks. Czartoryskich

LWÓW, 5. marca

Pastwą plomieni padł historyczny pałac książąt Czartoryskich w Żórawnie. Pożar, który wybuchł...

Akcja ratunkowa była niezwykle utrudniona z powodu 20-stopniowego mrozu...

Rzeczka, przepływająca obok pałacu, była zamrożona do dna tak, że wodę musiano sprowadzać z odległości 2 km.

Szkody wyrządzone przez pożar są bardzo wielkie.

Splonęło całe drugie piętro obejmujące 26 pokoi i połowa pierwszego piętra.

Strazy pożarnej udało się przy pomocy ludności uratować znajdującą się na parterze drogocenną bibliotekę...

W poniedziałek przypadła śmierć właściciela pałacu ks. Kazimierza Czartoryskiego.

Falszeryz dokumentów

był tłumaczem poselstwa niemieckiego

BERLIN, 5 marca. (Pat) — Półurzędowny komunikat przyznaje, że aresztowany w Brukseli falszeryz dokumentów...

kiem, że przestał on być zatrudniony, gdy tylko członkowie poselstwa sami mogli tłumaczyć z flamandzkiego.

Zamordowanie posła robotniczego Japonji

TOKIO (PAT) Posel robotniczy do sejmiku Yamanato zamordowany został przez pewnego reakcjonistę...

Zdefraudował 17.000 złotych

urzędnik magistratu lwowskiego

LWÓW, 5 marca. — W biurze egzekucyjnym magistratu lwowskiego wykryto malwersację...

Powódź w Ameryce Południowej

Nowy Jork, 5.3. (Tel. wł.) Podczas powodzi w południowej części Stanów Zjedn. utonęło 11 osób.

Zatrucie denaturatem w „suchej“ Ameryce

Nowy Jork, 5.3. (Tel. wł.) W Peonia w stanie Illinois 13 osób z powodu zatrucia denaturowanym alkoholem...

Odbierał on pieniądze od stron, wydawał tymczasowe po kwitowania, a pieniędzy nie wpłacał do kasy głównej.

Narazie stwierdzono, że Kubisz sprzeniewierzył 17 tys. zł. Za zbiegłym policja wszczęła poszukiwania.

Dr. L. Pikielny UROLOG (choroby nerek pęcherza i dróg moczowych)

Przyjmuje od 12.30—2 w lecznicy „Zdrowie“, Nowomiejska 3, telef. 37-76, oraz w domu: Nawrot Nr. 8, od 4—7, telef. 19-96



## LEW TROCKI

## Jak i dlaczego zostałem wysiedlony?

## II.

Podczas pierwszych dziesięciu miesięcy naszego wygnania mniej więcej połowa naszych listów docierała do adresatów, aczkolwiek wszystkie były oczywiście cenzurowane. Ale w ubiegłym październiku nastąpiła nagle zmiana. Nasza korespondencja z politycznymi zwolennikami nagle się urwała i żadne telegramy już do nas nie docierały. Było to akurat w okresie jubileuszu rewolucji, a w międzyczasie dowiedziałem się, że setki skierowanych do mnie depeesz gratulacyjnych leżały nagromadzone w moskiewskim urzędzie telegraficznym. Byliśmy coraz bardziej osaczani. Zwolennicy Stalina sadzili, a przynajmniej obiecywali, że deportacja przywódców opozycji doprowadzi do wygaśnięcia aktywności mojego skrzydła. Ale stało się inaczej. Rok, który nastąpił po 15-tym kongresie, był najburzliwszym w życiu partii. W rzeczywistości dopiero teraz masy zainteresowały się naprawdę sporami między przywódcami. Nie bacząc na wszelkie represje, opozycja wzrosła w 1928 roku pokaznie, szczególnie w ośrodkach przemysłowych. To oczywiście spowodowało nowe represje, do których należał zakaz korespondencji między zesłanymi przywódcami; i oto oczekiwaliśmy, nie bez zadowolenia, że nastąpią jeszcze dalsze represje.

W dniu 16 grudnia przybył specjalny komisarz G. P. U. i wręczył mi ultimatum z rozkazem wstrzmania się od wszelkiej działalności opozycyjnej; jeśli nie, to będą zastosowane nowe środki, aby mnie całkowicie odseparować od życia politycznego. Nie pisano tam ani słowa o wysiedleniu i sądziłem, że groźba dotyczy tylko środków wewnętrznych. Odpowiedziałem w ten sposób, że wysłałem list do prezydium Kominternu, wykładając moje zasady i hasła. Pragnę tutaj powtórzyć

najważniejsze fragmenty tego listu:

Postawione mi żądanie abym przerwał wszelką działalność polityczną, równa się żądaniu abym zrezygnował z wszelkiej walki na rzecz proletariatu światowego, którą prowadzę nieprzerwanie od lat 32, t. j. od chwili, gdy dorosłem. Próba wzbudzenia wrażeń, jakoby moja działalność była kontrrewolucyjną, podejmowana jest przez te same jednostki, które ja w obliczu proletariatu światowego oskarżam o zniszczenie najważniejszych podstaw nauki Marksa i Lenina i o sprostowanie historycznych zasad rewolucji światowej, postaci tradycji i

nauk rewolucji październikowej, a których pozatem piętnuję za nieświadome, ale równie niebezpieczne przygotowywanie nowego termidora.

Opuszczam ustępy, dotyczące istniejących różnic co do wewnętrznej i zagranicznej polityki, cytując dalej:

Nietylko po mieszczańskich ale i po proletariackich rewolucjach może nastąpić okres reakcji... Najwyraźniejszym symptomem reakcji jest bezlistnie zorganizowany pogrom lewego skrzydła partii. Stalin i jego adherenci nie znaleźli do przeciwstawienia reakcji innej broni, jak godne resztki idei, zrodzonych przez lewe skrzydło. Własnych twórczych

myśli nie posiadają. Walka przeciwko lewicy odebrała im wszelką trwałość i siłę. Ich praktyczna polityka nie jest budująca, a fałszywa, pełna sprzeczności i mydlenia oczu.

List kończył się w następujący sposób:

W naszym oświadczeniu na 16 kongres Kominternu odpowiadamy na oskarżenie rozbijania partii: jedyna droga powstrzymania rozbitcia polega na zniesieniu zbrodniczo nam narzuczonego artykułu 58 i na przyjęciu nas z powrotem do partii, nie jako kajających się grzeszników, ale jako rewolucjonistów, którzy nigdy nie sprzeniewierzyli się swojemu sztandarowi. Przewidując takie ultimatum, jakie dzisiaj nam wręczono, pisaliśmy: „Jeśli dzisiaj zwyrodniałe urzędy mogą żądać od rewolucjonistów, aby przerwali swoją działalność. Tylko najpodlejsi renegaci mogli dać takie przypuszczenie”. Nie mam nic do zmienienia w tych zadaniach. Niechaj każdy ponosi odpowiedzialność! Jeśli zdecydowani jesteście nadal gwałtem zabuntującym się ludem, to my znamy nasz obowiązek i spełnimy go do końca.

L. Trocki.

Almata, 16 grudnia 1928.

Wątpię, czy stalińscy oczekiwali innej odpowiedzi. Miesiąc mijał bez szczególniejszych wydarzeń. Nasz kontakt ze światem zewnętrznym był całkowicie odcięty, nawet ten nielegalny z przyjaciółmi politycznymi, którym aż do końca 1928 roku, pomimo czułości rządu, udawało się zaopatrywać mnie w dokładne informacje o tem, co się dzieje w Moskwie i w innych ośrodkach. W styczniu otrzyma-

waliśmy już tylko moskiewskie gazety, a im więcej opowiadały one o zarządzeniach rządu przeciwko prawicy, tem lepiej pojmowaliśmy, że należy oczekiwać ofezywy przeciwko lewicy. To jest stała metoda Stalina.

Agent G. P. U., Wołynski, wysłany z Moskwy, przebywał przez cały ten czas w Almacie i oczekiwał rozkazów. W dniu 20 stycznia przyszedł do mnie, otoczony oddziałem uzbrojonych ludzi G. P. U., którzy natychmiast obsadzili wszystkie wyjścia i wejścia domu, a wręczyli mi wyciąg z nakazu G. P. U. z dnia 19 stycznia.

Ponieważ obywatel Lew Dawidowicz Trocki stał się winnym przekroczenia art. 58 ustawy karnej o kontrrewolucyjnej działalności, tworząc nielegalną partję, która niedawno wdała się w podburzanie do anty-sowieckich powstań i przygotowywała zbrojną walkę przeciwko władzy sowieckiej, — przeto zarządza się: Ów obywatel Lew Dawidowicz Trocki ma być z terytorjum Z. S. S. S. wysiedlony.

Gdy wezwano mnie, abym oddał tego dokumentu zatwierdził, napisałem:

Decyzja G. P. U., zbrodnicza w treści i bezprawna w formie została mu 20 stycznia 1929 r. wręczona.

Trocki.

## Pogrzeb ucznia Kleiera



zastrelonego przez komunistów w Berlinie, gdy powracał z zebrania Stahlhelmu.



Dzisiaj nieodwołalnie po raz ostatni!

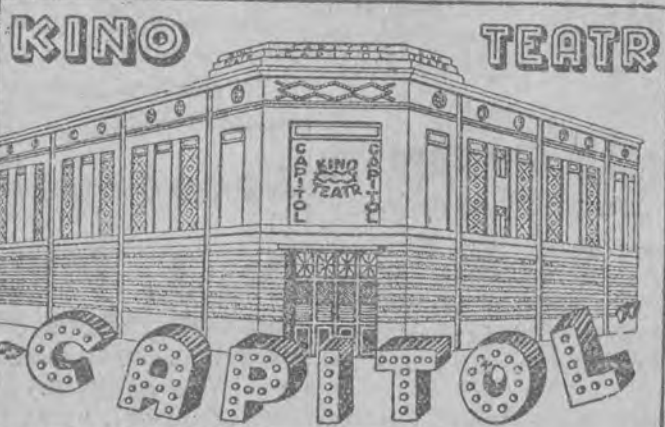
Początek o godz. 4.30  
Orkiestra pod kier. R. Kantora.

Hymn na cześć miłości, która zwalcza wszelkie przeciwieństwa

## „Egzotyczna Kochanka”

W roli głównej ulubienica Europy

CLARA BOW zachwyci, oczaruje wszystkich  
Doskonały ten film reżyserował twórca „Niepotrzebnego człowieka”



DZISJ POWTÓRZENIE PREMIERY!

## O czem się nie mówi rodzicom...

Dramat osnuty na tle najbardziej dyskretnych przeżyć dzisiejszej młodzieży

Nina Vanna  
Mary Johnson  
Elzbieta Pinajew  
Andrè Mattoni  
Ernest Verebes  
Eryk Kaiser-Titz

Wielka orkiestra symfoniczna  
z udziałem organów pod batutą  
p. Sz. BAJGELMANA



## Rozcięty język

### Skutki zlekceważonego rozporządzenia

Przed kilku tygodniami opinia publiczna zaniepokojona została wypadkiem, który aż nadto dobitnie świadczy o stosunkach zdrowotnych, jakie panują na terenie naszego miasta.

Mianowicie do jednego z tak zwanych techników dentystycznych, uprawiających z zamiłowaniem, choć bez powołania zawód lekarza — dentysty, zgłosiła się pacjentka, której technik dokonał szeregu zabiegów lekarskich tak nieszczerliwie, że rozkroił jej język.

Sprawa ta, aczkolwiek w pewnych kołach wywarła silne wrażenie i wywołała głosy protestu i oburzenia, dziwnym trafem poszła jak gdyby w niepamięć.

Tymczasem podobne wypadki za biegów „lekarskich“ mają w dalszym ciągu miejsce i zdawać by się mogło, że nikt temu nie stanął dotąd na przeszkodzie.

Sprawa jednak inaczej się zgola przedstawia.

Związek Lekarzy — Dentystów Rzeczypospolitej Polskiej, dbając o dobro społeczeństwa, blisko cztery lata zabiegał o wydanie ustawy dentystycznej, która by położyła kres szkodliwej działalności tak zw. techników dentystycznych i o debrania im prawa dokonywania zabiegów lekarskich.

Kiedy wreszcie ogłoszone zostało rozporządzenie o wykonywaniu praktyki dentystycznej — fakt ten na terenie naszego miasta przeszedł cicho i prawie niespostrzeżenie.

Władze miejscowe nie prawie nie uczyniły, aby rozporządzenie to wprowadzić w życie.

Wbrew więc rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r., którego artykuł 13 brzmiał: „wykonywanie czynności dentystyczno-lekarskich przez osoby nieuprawnione do wykonywania praktyki lekarsko-dentystycznej dozwolone jest wyłącznie pod kierunkiem i na zamówienie lekarza-dentysty; osoby te nie mają prawa bezpośredniego stykania się z pacjentami, używania jakichkolwiek tytułów, reklamowania się, umieszczania szyldów z wyjątkiem ogłoszenia się w prasie fachowej“ zabiegi dentystyczno-lekarskie dokonywane przez t. zw. techników, cieszą się w dalszym ciągu tolerancją ze strony władz.

Jest tajemnicą publiczną, że osoby te nie tylko, nie stosowały się nigdy do przepisów rozporządzenia ale z całą świadomością dotąd używają tytułu technika dentystycznego i ujawniają tenże na szyldach; będąc nieraz analfabetami, bez żadnych wiadomości naukowych, ani praktycznych, utrzymują pokoje ordynacyjne lekarsko-dentystyczne, kompletnie urządzone i zaopatrzone w narzędzia i przyrządy (mimo, że art. 23 przepisów wyraźnie zabrania posiadania tych narzędzi w pracowniach), dokonywują zabiegów lekarsko-dentystycznych wyrządzając tem olbrzymie i niepowetowane szkody dla zdrowia nienawiedzionego ogółu społeczeństwa.

Jest to zairważający objaw, którego skutki nie trudno przewidzieć.

Godnym jest również uwagi fakt, że liczba osób uprawiających bezkarnie niedozwolony proceder, stale i w zastraszający sposób wzrasta, a władze dotąd nie uczyniły, aby praktykom tym położyć raz na zawsze kres.

Czemu przypisać, że władze sa-

# Tragedja życia powojennego

## Czy Otto Götz dał świadomie swej kochance truciznę do spożycia, aby zabić w jej łonie owoc miłości?

### Skazany na śmierć i uniewinniony po dziesięcioletnim więzieniu

Sąd przysięgłych w Augsburgu rozpatrywał przed kilkoma dniami sprawę, zrosniętą tak żywo z najbardziej istotnymi i piekąciami zagadnieniami życia powojennego, dotykającą tak bezpośrednio zjawisk, z którymi co raz częściej stykamy się w życiu codziennym, że warto jej poświęcić bacniejszą uwagę.

Przed dziesięciu laty sąd zwyczajny w Augsburgu skazał na karę śmierci mechanika Ottona Götza za morderstwo kochanki za pomocą cjanku potasu.

Tło i podłoże sprawy było następujące: Otto Götz należał w dzieciństwie do tych natur, które nie są w stanie pogodzić się z pewnymi zasadami i wymaganiami twardej, codziennej rzeczywistości. Wychowany przez ojca niezmiernie surowego i brutalnego, już w młodości okazywał tak zwane złe instynkty, polegające na długich, kilkutygodniowych włóczęgach, na nieposłuszeństwie, niesubordynacji.

W dniu wybuchu wojny wcielono go do wojska. Z końcem roku 1914 został

ciężko ranny w głowę i zwolniony z szeregów wojskowych. Po jakimś czasie zaczyna pracować jako robotnik w fabryce amunicji; tuła się od jednego warsztatu pracy do drugiego. Pod wpływem nędzy popętnia szereg drobnych przestępstw, raz staje przed sądem, oskarżony o paskarstwo.

W roku 1919 poznaje dziewczynę wiejską, Marję Fend. Między obojgiem zawiązuje się stosunek miłosny, w którym kochanka zyskuje nad kochankiem przewagę, dzięki pogodzie ducha i sile charakteru. Götz odnosi się do niej niemal jak do matki. W pewnym momencie Marja Fend komunikuje Götzu, że zaszła w ciążę. Zarobki są małe, drożyzna rośnie, jak lawina. Dziecko stałoby się ciężarem ponad siły. I oto Marja Fend zmusza poprostu Götza, by jej dostarczył lekarstwa na spędzenie płodu. Götz,

słabo orientujący się w środkach leczniczych, niezupełnie przy zdrowych zmysłach (skuteczności rany, odniesionej w wojnie), przynosi do domu cjankali.

Kochanka zażywa truciznę i po kilku chwilach pada martwa.

Sąd pierwszej instancji, który całej sprawie poświęcił jeden dzień, wydał wyrok, skazujący oskarżonego na śmierć.

Na sentencję wyroku wpłynął z jednej strony niesłuchanie ostrego prokuratora, dziś poseł do parlamentu niemieckiego, który w owych czasach zdziczenia po-

wojennego uważał za swój obowiązek karać brutalnie, bezlitośnie i bezwzględnie. Z drugiej strony przewód sądowy oparł się na zeznaniach jednego jedynego aptekarza w Augsburgu, który oświadczył kategorycznie, że cjankali nigdy w żadnym wypadku i w żadnej kombinacji nie można używać jako środków do spędzania płodu.

Podczas rozprawy nikt nie zajął się charakterem podsądnego, analizą jego stosunku do Marji Fend, nikt nie pomyślał o uwzględnieniu specjalnych warunków życia wojennego i powo-

jennego. Otto Götz został skazany na śmierć, poczem w drodze łaski

zamieniono mu karę na dożywotnie więzienie.

I oto po dziesięciu latach, pod wpływem tego wielkiego prądu, który obecnie panuje w Niemczech i wielkim głosem domaga się rewizji wyroków,

wznowiono proces Götza przed sądem przysięgłych.

Na ławie oskarżonych zasiadł człowiek

złamany dziesięcioletnim więzieniem,

typowe dziecko generacji wojennej. Gdy w kilkudniowej rozprawie stanął przed sędziami przysięgłymi obraz przeszłości, w którym figurą centralną był człowiek słaby, neurastenik, wykolejony przez okrucieństwa wojny, pozbawiony woli, gdy oprócz aptekarza augsburskiego zapytano o zdanie jeszcze innych rzeczoznawców, gdy sprawę wziął w rękę jeden z najwybitniejszych adwokatów niemieckich.

sąd przysięgłych jednogłośnie wydał wyrok uniewinniający, przekreślający tę karę straszliwą, która stała się rezultatem zaciekłości prokuratora i bezduszości maszyny sądowej.

Sprawa Ottona Götza przypomina w wielu szczegółach ostatnią książkę znakomitego pisarza niemieckiego Jakóba Wassermanna „Sprawa Mauritusa“. Pewne podobieństwa są tak budzące do siebie podobne — że by wspomnieć tylko prokuratora Emingera z procesu Götza i prokuratora Andergasta z książki Wassermanna — że można śmiało twierdzić, iż ten właśnie wielki czyn pisarza był jedną z podświadomych może pobudek do rewizji procesu. Okazuje się że i dziś, tak samo jak przed laty, bicie na trwogę w słusznej sprawie, budzenie czujności, wydać może wspaniałe rezultaty.

Zola nie zamknął tak długo do pęki w sprawie Dreyfusa zaciekłość, mściwość, świadoma prowokacja nie zostały niepiętowane i skompromitowane. Ci wszyscy, którzy dziś walczą przeciw karze śmierci, przeciw okrucieństwu, przeciw pomiataniu człowiekiem, znajdują w sprawie Götza dowód, że jednak warto trudzić się i walczyć.

Dr. med.

## S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych; przeprowadził się na **Andrzeja 5** Telefon 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. Oddzielna poczekalnia dla pań

## Wiele hałasu o nic (?)



Ambasador niemiecki w Afganistanie dr. Feigel (na lewo) i konsul von Plessen, których przyjazd do Kabulu wywołał niepokój Anglii i Francji



## Zmiana kwoty imigracyjnej do Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork, 5 marca.

(Tel. wł. „Głosu Porannego“). Sprawa zmiany obowiązującego systemu imigracji, zaakceptowanego przez komisję imigracyjną amerykańskiego senatu, doprowadzi, według wszelkich prawdopodobieństw, do ostrego konfliktu pomiędzy senatem a nowo wybranym prezydentem

Stanów Zjednoczonych Hooverem.

Prezydent Hoover w swej mowie, wygłoszonej przy oficjalnym akceptowaniu wyniku wyborów prezydenckich, oświadczył, iż jest on zasadniczym przeciwnikiem zmiany systemu kwoty imigracyjnej, dwukrotnie dotąd odroczonej przez rząd.

Senator Ney wniósł na ostatnim posiedzeniu senatu wniosek w sprawie dalszego odroczenia nowej ustawy na okres jednego roku. Wniosek został jednak uchylony, wobec czego sen. Ney oświadczył, iż nowy prezydent p. Hoover jest gotów użyć wszelkich środków, aby zapobiec ewentualności, by nowy projekt wprowadzenia zmian w systemie imigracji wszedł w życie.

Jak nam donoszą, senat amerykański w dalszym ciągu popiera uchwaloną przez się ustawę i jest gotów podjąć walkę z prezydentem w tej sprawie.

Ustawa o zmianie systemu imigracyjnego do Ameryki oparta jest na teorii, utrzymującej, iż rasy północne są najbardziej wartościowe.

Ustawa przewiduje szereg przywilejów dla imigrantów skandynawskich i angielskich, ograniczając jednocześnie imigrację dla obywateli wschodniej Europy, a więc i Polaków.

**HALLO! HALLO!**

Gdzie jest

**„NORAD?“**

(NOWE RADJO)

Dowiesz się w jutrzejszym numerze!

nitarnie dotąd nie w tym kierunku nie uczyniły mimo, iż lekarze dentyści parokrotnie zwracali uwagę na tych szkodników zdrowia społecznego?

Nieszczęśliwe wypadki, które sa-

wynikiem zlekceważenia ustawy, są sprawą tak doniosłą znaczenia z punktu widzenia społecznego, że czynniki powołane winny natychmiast zająć się nią gorliwie.

B. E. S.



## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

### Osobiste

W dniu wczorajszym pracownicy wydziału instalacyjnego elektrowni łódzkiej wręczyli pamiątkowy album kierownikowi tegoż wydziału p. prokurentowi inż. Stefanowi Batkowskiemu, w związku z 10-letniem nieprzerwanej pracy w elektrowni łódzkiej.

Jak się dowiadujemy jubilat cieszy się ogólnym poważaniem i szacunkiem personelu elektrowni łódzkiej, w szczególności wśród pracowników wydziału instalacyjnego, którzy w ten sposób zmanifestowali swoje uczucia względem jubilanta.

Łódzianin p. Nikodem Tow ukończył uniwersytet warszawski z tytułem doktora medycyny.

### Dr. Banaś przeniesiony do Torunia

Jak się dowiadujemy, dotychczasowy zastępca starosty łódzkiego na powiat dr. Banaś został przeniesiony do Torunia na stanowisko inspektora starostw.

Na miejsce dr. Banasia zastępcą starosty łódzkiego został zamianowany dotychczasowy zastępca starosty brzezińskiego, p. Kocul, który w dniu wczorajszym objął urządowanie (w-i)

### Węgiel dla bezrobotnych rozdzieli magistrat

W dniu wczorajszym nadeszła do Łodzi wiadomość, że niezależnie od pomocy opalowej i żywnościowej przeprowadzonej przez magistrat, rząd postanowił rozdać dodatkowo węgiel dla bezrobotnych.

Wszyscy bezrobotni z wyjątkiem samotnych otrzymają jednakowe racje węglowe na skutek starań p. wojewody Jaszczołta.

Akcje rozdania tego węgla podejmie magistrat. (b)

### Tow. hodowców gołębi pocztowych zorganizowano w Łodzi

W dniu 25 lutego 1929 r. odbyło się w obecności p. mjr. Baryckiego Szefa Łączności O. K. N. IV pierwsze zebranie organizacyjne Towarzystwa Hodowców Gołębi Pocztowych „Zwiastun IV — 03” w Łodzi.

Założyciele towarzystwa w krótkich słowach wyjaśnili jakie powody skłoniły ich do zorganizowania towarzystwa hodowców gołębi wyłącznie pocztowych. Powstanie tego towarzystwa da Łodzi jeszcze jedną placówkę sportu gołębiarskiego co niewątpliwie wytworzy szlachetne i zdrowe współzawodnictwo konieczne dla rozmnożenia tury gołębi pocztowych i przeprowadzenia należytej sekcji materiału hodowlanego.

Następnie przemawiał p. mjr. Barycki o znaczeniu pocztowych w służbie łączności, o stanie gołębiarstwa pocztowego na terenie Łodzi i DOK. IV. oraz zapoznał zebranych z planami szefostwa łączności w sprawie popierania prywatnej hodowli. W końcu życzył towarzystwu pomyślnych wyników w pracy i zapewnił pomoc fachową i w miarę możliwości materialną dla rozwoju towarzystwa.

Po wybraniu członków zarządu postanowiono między innymi urządzić w Łodzi lot propagandowy w dniu 3 maja r. b.

Adres towarzystwa: Łódź, ul. 28 pałku Strz. Kan. nr. 48 m. 6.

# MUSIMY BUDOWAĆ

## Przeraźliwy stan mieszkaniowy w Łodzi Tania pożyczka dla samorządów i spółdzielni społecznych może pchnąć rozbudowę na właściwe tory

Od czasu zawarcia pokoju stan fieszki w m. Łodzi co roku się pogarsza i dąży do katastrofy, gdyż wstrzymany przez wojnę ruch budowlany daleko nie podąża za przyrostem ludności, naturalnym i imigracyjnym, co najlepiej ilustrują następujące cyfry:

W roku 1927 Łódź posiadała 115.000 mieszkań, w tem 78200 jednoizbowych czyli 68 procent 1 stycznia 1928 roku Łódź liczyła 585000 mieszkańców stąd wynika, że 391000 mieszkańców zamieszkuje jednoizbowe lokale czyli przeciętnie 5 osób na izbę. Z tych 78200 izb 3000 są zamieszkałe przeciętnie po 10 osób w każdej.

Co do wzrostu ludności, to naturalny wynosił:

1926 r. do 4665 osób.

1927 r. do 5000 osób.

Imigracja 1926 i 1927 roku wynosiła 10.000 — 11.000 rocznie. Innymi słowy wzrost ludności roczny wynosił z górą 15 tysięcy. Oprócz tego małżeństw zawarto w 1926 roku 4066 — 1927 r. 4943.

Gdyby liczyć na każde nowopowstałe ognisko domowe 1 tyłko izbę, a na każde 5 osób przybywającej ludności także tylko 1 izbę, to licząc najskromniej dla utrzymania obecnego przerażającego stanu mieszkaniowego na tymże poziomie i nie dopuszczenia do dalszego jego pogarszania się masłoby

w Łodzi przybywać z górą do 8000 izb rocznie, tymczasem przybyło:

Rok 1926	
Nowowytbudowanych	1213
Przebudowanych	— 263
Nadbudowanych	— 194
<b>Razem</b>	<b>1670</b>

Rok 1927	
Nowowytbudowanych	961
Przebudowanych	— 121
Nadbudowanych	— 40
<b>Razem</b>	<b>1122</b>

Na pokrycie tego deficytu nie wystarcza szeroka inicjatywa samorządu łódzkiego, który narazie w obecnym swym składzie wziął się szczerze do naprawy tych horrendalnych stosunków. Lecz to, czego można dokonać z funduszy miejskich i ze szczupłych kredytów państwowych jest zaledwie kroplą w morzu, gdyż na wybudowanie brakujących do utrzymania obecnego mizernego stanu mieszkaniowego na „statu quo”, izb potrzeba co najmniej 40 milionów złotych rocznie.

Sprawa mieszkaniowa jest palącą w całej powojennej Europie, gdzie wzięto się energicznie do wznoszenia nowych budowli. Wszędzie jednak, jak to wykazały obrady międzynarodowego kongresu związków lokatorskich w Zurychu w maju 1926 roku przy ogromnym wzroście cen materiałów budowlanych, robocizny oraz oprocentowania budowanie domów prywatnych kapitałowi się nie opłaca. Dlatego naprzykład w Niemczech buduje się prawie wyłącznie z pomocą państwa a fundusze państwo czerpie z podatku komornianego „Hauszinssteuer”. Podatek ten wynosi 40 proc. komornego przedwojennego, a pobiera się wzajemian za redukcję długów hipotecznych, podobną do tej, jaka u nas miała miejsce w roku 1925, z tą różnicą, że u nas 75 procent wierzytelności hipotecznych wręcz podarowano właścicielom nieruchomości.

Dzięki temu w Niemczech w 1927 roku wydatkowano na rozbudowę dwa miljarde siedemset milionów marek złotych (2.700.000.000).

Na 1928 rok preliminuje się 2.800.000.000 m. zł. (dwa miljarde osiemset milionów). W rozmaitych państwach związkowych stopa procentowa od tych pożyczek hipotecznych jest rozmaita, lecz największe z nich Prusy, w ciągu pierwszych 4 lat pobierają 1 proc. rocznie. Przy tych tanich pożyczkach mimo to czynsz w nowych domach dochodzi do 130 proc. komornego przedwojennego. Dlatego też Niemieckie związki lokatorskie domagają się, ażeby pożyczki z tego źródła były zupełnie bezprocentowe, motywując to tem, że środki użyte

z podatku komornianego na budowę mieszkań stanowią nowo utworzony kapitał w rękach państwa i gmin.

W Austrii produkcja mieszkań leży wyłącznie w rękach gmin i stowarzyszeń społecznych. Środki na budowę czerpie się również z podatku specjalnie przeznaczonego na budowę mieszkań. Olbrzymie rezultaty osiągnięte przez gminę miasta Wiednia są powszechnie znane i służą za przykład całej Europy.

W Polsce dostarczeniu szerokim masom ludności mieszkań stoi na przeszkodzie nie tylko brak odpowiednich kredytów państwowych, ale przede wszystkim zbyt wysokie oprocentowanie kredytów udzielanych gminom, spółdzielniom i instytucjom społecznym. U nas wynosi ono 6 proc. rocznie wraz z umorzeniem. Ponieważ koszt wybudowania mieszkania złożonego z jednego pokoju i kuchni wynosi 10.000 złotych, to aby pożyczka 9.000 złotych (90 procent) sam procent musi wynosić 540 złotych rocznie. Wobec tego czynsz roczny z takiego mieszkania, jeżeli dołączyć koszty administracyjne, konserwacji, oświetlenia i t. d. powinien wynosić co najmniej 55 złotych miesięcznie. Czynsz ten jest niemożliwy dla olbrzymiej większości ludności pracującej, gdy licząc jak to powszechnie przyjęte najwyżej 15 proc. zarobku na mieszkanie, rodzina taka musiałaby zarabiać przynajmniej 350 złotych miesięcznie. Robotnik w przemyśle tkackim w Łodzi zarabia obecnie od 35 — 60 złotych tygodniowo o ile niema przerw z powodu czasowej redukcji. Jedynie więc obniżenie procentu od pożyczek udzielanych przez państwo na cele budowlane gminom i spółdzielniom może uprzystępnić korzystanie z nowych mieszkań masie ludności pracującej.

Zdajemy sobie bardzo dobrze sprawę z tego, że przy niskim oprocentowaniu pożyczek budowlanych różnica procentów musi być w jakiś sposób wyrównana. Przedewszystkiem obecny 8 proc. podatek komorniany powinien być wyłącznie zużyty na rozbudowę a nie na żadne inne cele.

Pobieranie więc pożyczek płynnych z tego źródła jest niezgodne z zasadami sprawiedliwości.

O ile zaś podatek ten nie wystarczy na rozbudowę, co jest zresztą zupełnie zrozumiałe, gdyż wpływ z tytułu tego podatku wynosi w całej Polsce 31.000.000 złotych — to wzorem państw sąsiednich należałoby opodatkować na cele budowlane właścicieli nieruchomości wzajemian za otrzymane w swoim czasie w postaci darowizny hipotecznej.

Ponieważ jak wskazaliśmy powyżej obecnie płaci się 61 proc. więc projekt rządowy podwyższa komorne nie o 30 procent jakby się zdawać mogło, ale o 108 procent.

## 108 proc. podwyżki komornego dla mieszkań jednoizbowych i pokoju z kuchnią

Dzieje niefortunnego projektu rządowego interesują dziś w Polsce wielomilionową rzeszę lokatorów. Najbardziej zainteresowani są robotnicy, których projekt podwyżki komornego dotyka najbardziej.

Jak już niejednokrotnie zaznaczaliśmy, podwyżka komornego przewidziana w granicach od 130 — 300 proc. w zasadzie jest znacznie wyższa.

Dla przykładu podajemy poniżej tabelkę komornego dla mieszkań jednoizbowych i pokoju z kuchnią podług ustawy o ochronie lokatorów z dn. 11 kwietnia 1924 roku.

10 rubli rocznie	zł. 4,06
12 „ „	4,87
14 „ „	5,68
15 „ „	6,09
20 „ „	8,11
25 „ „	10,14
28 „ „	11,36
30 „ „	12,17
36 „ „	14,60
40 „ „	16,22
44 „ „	17,85
48 „ „	19,47
50 „ „	20,28
55 „ „	22,31
60 „ „	24,34
65 „ „	26,37
66 „ „	26,77
70 „ „	28,40
72 „ „	29,21
75 „ „	30,45
80 „ „	32,45

84 „ „	34,07
88 „ „	35,70
90 „ „	36,51
92 „ „	37,32
96 „ „	38,94
100 „ „	40,57
120 „ „	48,68
150 „ „	60,89
200 „ „	81,14

Ponieważ wymienione komorne wynosi 61 proc. podstawowego komornego, przeto świadczenia będą dla lokali posiadających wodę w mieszkaniu lub na korytarzu — 6 proc. (bez biologu), 5 proc. (o ile jest biolog).

Dla mieszkań nie posiadających wody — domy mające

mniej niż 20 lokatorów — 4 proc.

Domy mające więcej niż 20 lokatorów — 3 proc.

Pkt. 4 Art. I projektu rządowego mówi wyraźnie o tem, że komorne dla mieszkań jednoizbowych i złożonych z pokoju i kuchni wzrastać będzie o 1 i pół proc. kwartalnie po dojściu do 100 proc. podstawowego komornego i to do czasu aż osiągnie granicę 130 proc.

Ponieważ jak wskazaliśmy powyżej obecnie płaci się 61 proc. więc projekt rządowy podwyższa komorne nie o 30 procent jakby się zdawać mogło, ale o 108 procent.

**100 minut bezustannego śmiechu!!!**

to światowy film

**„NASI ZAGRANICĄ”**

według W. BAUDINA  
wkrótce Kino „PALACE”



## Inż. Holecgreber jedzie do Sewilli

W najbliższych dniach odbędzie się w Sewilli międzynarodowy Kongres związku miast.

Na kongres wyjeżdża z ramienia samorządu m. Łodzi, prezes rady miejskiej inż. Holecgreber. (L)

## Terror strejkowy

Od dłuższego już czasu trwa w Łodzi strejk pracowników krawieckich. Onegdaj trzej członkowie komisji strejkowej Chil Głowacz, Hersz Gerszonowicz i Szlama Bernsztein przybyli do zjazdu krawieckiego Moszka Miodownika przy ul. Północnej 9, by nakłonić tam zatrudnionych pracowników do podjęcia akcji strejkowej.

W pewnej chwili wywołał oni pracownika Chałma Gersza, (zam. Wschodnia 2) na podwórce i tam go dotkliwie pobili.

Awanturników odprowadzono do komisariatu policji, a pobitym zajęło się pogotowie ratunkowe. (b)

## Wypłata zasiłków została przedłużona

Zgodnie z wnioskiem funduszu bezrobocia, przedłużony został okres zasiłków dla bezrobotnych do 17 tygodni.

Zasiłki dotyczą bezrobotnych Łodzi i najbliższych okolic według wniosku funduszu bezrobocia. (b)

## Higiena urody w porze zabaw

Konsekwentnym pielęgnowaniem urody nieszkodliwymi kosmetykami, zastosowaniem ściśle do indywidualnych właściwości cery, włosów i skóry ciała osiąga się bajeczne wprost rezultaty. Nie każdemu atoli pozwalają warunki życia kroczące systematycznie ku słońcu młodocianej świeżości; dla tych rzucę dziś garść wskazówek, skierowanych w celu usunięcia niemiłych wad oraz uzewnętrznienia utajonej często świeżości. Znużony wyraz twarzy ożywi w dniu balu poobiedni wypoczynek w ciepłej łóżce. Tłustą, połyskującą, zaschłym tłuszczem łuszczącą się cerę powlekać rano przez 3 dni przed zabawą jadalną oliwą, a po 10 minutach spłókiwać długo gorącą wodą, poczem leciutko wymyć proszkiem marmurowym „Miraculum”. Tuż przed zabawą spłókiwać wodą gorącą, osuszyć i przypudrować odtłuszczającym pudrem higienicznym Dra Lustra. Prawidłową lub suchą cerę odświeżyć powłóceniem twarzy ożywczym kremem „Oxa” Dra Lustra, poczem spłókuje się długo gorącą wodą lub naparza przez 5 minut nad parą i również się spłókuje. Przed zabawą powlece kremem „Oxa” i zastosować okład gorący na całą twarz, poczem spłókać, osuszyć i przypudrować roślinnym pudrem egzotycznym Dra Lustra. Na dzień przed balem odwonić kwasy tłuszczowe włosów wymyciem głowy Shampoorem Dra Lustra. Shampoon ten zostawia dyskretny zapach szlachetnych kwiatów na włosach. Ostatnia uwaga odnosi się też i do mężczyzn.

Dr. Z. B.

# Jakie ulice będą rozkopane Tegoroczny plan robót kanalizacyjnych

## 4 i pół milj. złotych przeznaczył magistrat na wybudowanie 8268 mtr. kanałów

Zbliża się pora wiosenna a wraz z nią zmieni się wygląd naszego miasta.

Ulice, po których dziś jeszcze spacerują przechodnie i suną pojazdy, zamienią się niezadługo w istny plac boju z głębokimi rowami i wysokimi okopami.

Znowu rozpoczną się narzekania Łodzian, że trudno się przedostać z jednej arterji komunikacyjnej na drugą, że trzeba być ekwilibrystą, ażeby przejść ulicę i t. p.

Ale trudno. Musimy jeszcze dość długo znosić te niewygodności i czekać aż Łódź odpowie takim warunkom higieny, jakim odpowiada bodaj najmniejsze miasto Europy zachodniej.

Rozkopane ulice, góry piachu czy gliny, szereg dźwigów a przy tem wszystkim grupy pracujących ludzi, świadczyć nam będą, że zbliżamy się właśnie do takiego stanu.

Łódź jak za lat ubiegłych tak i w tym roku w dalszym ciągu budować będzie kanalizację, która jest bezsprzecznie pierwszym warunkiem higieny miasta.

Na rozbudowę sieci kanalizacyjnej w budżecie nadzwyczaj-

nym magistratu m. Łodzi preliminowano sumę 4 i pół miliona złotych, i w tych granicach został opracowany plan robót na r. b.

Opierając się na przykładach z lat poprzednich, można przypuszczać, że plan robót kanalizacyjnych będzie jednak powiększony. Przypuszczenie to opiera się na możliwości wyasygnowania jakichś nowych sum na cele kanalizacyjne w czasie trwania robót.

Taki dodatkowy, że się tak wyrazimy, „zastrzyk” pieniędzy byłby tembardziej pożądanym, albowiem prawie przy tych samych kosztach administracyjnych mogłoby być wykonanych znacznie więcej prac przy budowie sieci.

Tegoroczny plan robót przewiduje na pierwszym miejscu budowę kolektora III, który bieć będzie od połączenia z kolektorem II, po przez Polesie Konstantynowskie, aż do ulicy Konstantynowskiej.

Kolektor ten odwadniać będzie całą północną część miasta czyli Bałuty; dalej tymże samym kolektorem odprowadzone będą ścieki z nowej kolonii

miejskiej na Polesiu Konstantynowskim.

Następnie plan robót przewiduje budowę kanalizacji w Alei I Maja, od Towarowej do Wólczajskiej; na ul. Moniuszki przez całą jej długość; kolejnej od Sienkiewicza do Kilińskiego; na Kilińskiego od Kolejnej do Składowej; na Składowej od Kilińskiego do Narutowicza; na Narutowicza od Składowej do Tramwajowej Skanalizowana zostanie ulica Wschodnia od Południowej do Pomorskiej i Pomorska od ulicy Wschodniej do Placu Wolności.

Ogólna długość kanałów wybudowanych w roku bieżącym wyniesie 8268 metrów.

Pozatem wykonanych zostanie 150 studzienek ulicznych czyli t. zw. wpustów.

Dalej przewidziane jest wykonanie domu administracyjnego wydziału kanalizacji i wodociągów przy ul. Narutowicza nr. 65.

Tegoroczny sezon robót rozpocznie się, jeżeli aura dopisze, najprawdopodobniej zaraz po świętach Wielkiej Nocy. W tym samym czasie rozpocznie się przyjmowanie robotników.

— gil —

## Właściciel domu odpowiada za poślizgnięcia

Wobec częstych wypadków poślizgnięć należy zaznaczyć, że w każdym takim wypadku właściciel posesji, w której poślizgnięcie nastąpiło, jest odpowiedzialny sądowo i musi zapłacić zarówno koszty leczenia, jak i wynagrodzenie.

Oczywiście odpowiedzialność ta ciąży na właścicielu domu, o ile poślizgnięcie nastąpiło na chodniku pokrytym lodem, nie posypanym piaskiem, lub z powodu nieprzykrytego otworu kanałowego i na tę okoliczność należy w sądzie przedstawić świadków. (b)

## „Ararat” Żydowski Teatr

— Kameralny —  
Kierownik M. Broderson i Bajgelman

### Dziś poraz ostatni!!

3-godzinny program szlagentowy

## Maskarada na Starem mieście.

Klub Zrzeszenia Kob. Żyd. W. I. Z. O.  
Al. Kościuszki 21.

Dziś, w środę, dnia 6 marca r. b. o godz. 8.30 wieczorem na herbatce tygodniowej Pan

## Dr. WILHELM FALLEK

odezta „Bajki egzotyczne”.  
Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

## Dwie osoby zaczadzone z powodu wadliwego pieca

Przy ul. Kilińskiego nr. 127 w prywatnym mieszkaniu miał wczoraj miejsce wypadek zaczadzenia 2 osób.

Zamieszkały tam Mozes Kram wraz z kolegą Izraelem Tafem udali się wczoraj na spoczynek.

Gdy dziś do g. 9 rano nikt nie wychodził z mieszkania, sąsiad Krama, który wiedział, że Kram zwykle około 7 rano wchodzi do pokoju jego po wodę, zaniepokojony udał się sam do Krama.

Na pukanie nikt nie odpowiadał.

Wówczas przy pomocy słuszarza otworzono drzwi i dostano się do wnętrza mieszkania.

Tu oczom przybyłych przedstawiał się okropny widok.

Na łóżkach Taf i Kram leżeli bez życia.

W pokoju czuć było czad z pieca.

Nie uległo wątpliwości, że dwaj koledzy się zaczadzili.

Wezwano pogotowie miejskie, które udzieliło im pierwszej pomocy, po dłuższych zabiegach przywróciwszy ich do życia.

## Humor zagraniczny



Jak to źle jak kelner zmienia swój dotychczasowy zawód na pakarza.



Wypadek mistrza, którego nikt nie widział.

## Wyrafinowany oszust

wpadł nareszcie w ręce policji

Łódzki urząd śledczy schwycił nieładną, niebieskiego

Jest nim Sobczyk Kazimierz, zam. przy ul. Sienkiewicza nr. 109.

Od pewnego czasu do urzędu śledczego napływały skargi na jakiegoś

sprytnego oszusta,

który w różnych okolicznościach i pod różnymi nazwiskami dokonywał oszustw na szkodę ludzi poszukujących pracy.

W ciągu paru miesięcy skarg takich wpłynęło kilkanaście, wobec czego władze wszczęły energiczną akcję celem unieszkodliwienia sprytnego oszusta.

Przez dłuższy czas niebieski ptak zręcznie jednak wymykał się z zastawionych nań sidła.

Że jednak bezkarność rozluźniła, więc i tajemniczy oszust coraz bardziej lekceważył środki ostrożności.

Ostatnią jego ofiarą padła Świtacz Marja, od której pod pozorem wyrobienia posady wytulił 200 zł.

Świtacz poznała eleganckiego młodzieńca, który przedstawił jej za Kazimierza Przyłęckiego, prokurenta jednego z największych zakładów przemysłowych w Łodzi.

Rzekomy Przyłęcki zdradził

chęć wyrobienia Marji Świtacz posady.

— Jak się da, to się zrobi — oświadczył kobiecie.

Więc dała 200 zł., bo chciała mieć pracę.

Wziął pieniądze i więcej się nie pokazał. Na szczęście dzięki nieostrożności oszusta, ofiara jego znajdowała się w posiadaniu adresu: Sienkiewicza 109.

Gdy udała się pod ten adres z prerażeniem stwierdziła, że w domu oznaczonym nr. 109 za

den Przyłęckiego nie mieszka. Nie mając już wątpliwości, że padła ofiarą oszusta, o zajęciu bowiem wiadomiła łódzki urząd śledczy.

Dom wskazany przez Marję Świtacz poddano obserwacji i stwierdzono, że rzekomy Przyłęcki faktycznie jest Kazi

mierzem Sobczykiem. Aresztowano go, skonfiskowano z poszkodowaną i stwierdzono, że istotnie jest on wyrafinowanym oszustem, poszukiwanym przez władze.

Nadeszły najnowsze szlagenty na

PLYTACH „SYRENA”  
„POLYDOR”  
„Columbia”

„Polton” Piotrkowska 47

Zawadzka 46.

Tel. 35-44.

GARY MODE  
F. ZAUBERMAN

Po powrocie poleca najświeższe modele paryskie kapeluszy wiosennych i letnich



## Kontrola porządków w domach rozpoczęta została w dniu wczorajszym

Zgodnie z obwieszczeniem magistratu i starostwa grodzkiego, w dniu wczorajszym specjalne komisje sanitarne przystąpiły do kontroli wykonania w posesjach miejskich wydanych zarządzeń, dotyczących doprowadzenia do porządku urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych oraz usunięcia z podwórzecieków i dachów nagromadzonego śniegu i lodu.

Stosownie do liczby istniejących miejskich dozorów sanitarnych, urzęduje osiem komisji kontrolnych.

W skład każdej komisji wchodzi: lekarz sanitarny, kontroler sanitarny danego okręgu oraz przedstawiciele policji państwowej.

W wypadkach stwierdzenia, że właściciele względnie administratorzy nieruchomości nie wypełnili wydanych zarządzeń, spisywane są protokoły, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności administracyjno-karnej.

Niezależnie od tych kar, starostwo grodzkie zarządzi wobec opornych wykonanie niezbędnego zarządzenia na ich koszt, powstałe zaś z tego powodu wydatki ściągające będą w drodze przymusowej. (m)

## Konie spłoszone przez samochód wywróciły sanki do rowu

W dniu wczorajszym pod Radomskiem miał miejsce wypadek, który omal nie pociągnął za sobą życia ludzkiego.

Tomasz Dębski, rejent, zamieszkały w Radomsku, wracał wczoraj późnym wieczorem z wizyty do domu dwukonnymi sankami.

Pod wsią Dmensin obok mknących chyżo sanek przesunął się samochód osobowy. Konie, spłoszone oślepiającym blaskiem reflektorów, zaczęły ponosić sanki i wpadły do przydrożnego rowu.

Wskutek upadku rejent Dębski odniósł szereg ran i w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala w Radomsku. Woźnica zaś jego również uległ obrażeniom cielesnym, lecz znacznie lżejszym.

**Zapisujcie się na członków L. O. P. P.**

# Wielki pożar fabryki

## Wykończalnia firmy M. Cytryn padła pastwą płomieni Dwóch robotników zostało dotkliwie poparzonych

Jak już doniosła wczorajsza „Prasa“ o godzinie 12 w południe miasto nasze poruszone zostało wiadomością o groźnym pożarze fabrycznym w północnej dzielnicy Łodzi — na Bałutach.

Ze wszystkich stron miasta zdażyły samochody strażackie w kierunku ul. Brzezińskiej, gdzie pod numerem 50 pionął 4-ro piętrowy gmach fabryczny wykończalni, należącej do firmy M. Cytryn.

Ogółem na miejsce pożaru przybyło 6 oddziałów straży; ponieważ jednak pożar przybierał z każdą chwilą groźniejsze rozmiary, zawiązano do pożaru komendanta dr. Alfreda Grohmana, który też niezwłocznie po przybyciu na miejsce objął kierownictwo akcji ratunkowej w swoje ręce.

W chwili wybuchu pożaru wykończalnia była w pełnym ruchu, zaś robotnicy zajęci normalną pracą. Na widok płomieni i dymu, wydobywającego się

z okien drugiego piętra — wszyscy w trwodze rzucili się ku drzwiom, aby czempredzej uniknąć niebezpieczeństwa.

Tymczasem ogień przedostawał się na II i I piętro, zagrażając sąsiednim drewnianym budynkom mieszkalnym.

Strażakom przyszli w sukurs robotnicy fabryki, którzy z narażeniem życia poczęli oknami wyrzucać towary.

Ponieważ w bezpośrednim sąsiedztwie fabryki znajdują się drewniane domki, z których lokatorzy w obawie przed pożarem usunęli sprzęty i dobytek, straż podzieliła się na dwie grupy, z których jedna zajęła się gaszeniem ognia, zaś druga zabezpieczeniem drewnianych budynków. Akcja ta napotykała jednak na niezwykle trudności, które potęgował brak wody oraz ciasnota na dziedzińcu fabrycznym. Straż zmuszona była sprządać wodę z fabryki J. K. Poznańskiego, przy ulicy Ogrodowej, oraz Rozenblatta,

przy ul. Karola.

Dla sprawniejszego prowadzenia akcji drugi oddział straży wysłał wozy po hydranty, które następnie przy gaszeniu pożaru oddały wielkie usługi.

Energiczna akcja straży spowodowała, że niebezpieczeństwo grożące sąsiednim domom zostało wkrótce całkowicie zażegnane.

W ciągu dwóch godzin ogień zdolano zlokalizować.

Budynek fabryczny naogół niewiele ucierpiał. Spalił się jedynie dach, oraz górne piętra apretury.

Najwięcej ucierpiały maszyny wskutek zalania wodą. Pozaatem spłonęły znaczne zapasy towarów, należące do różnych fabryk, a które przesłane zostały firmie do wykończenia. Straty są poważne. Właściciel spalonej apretury obliczył je na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

W czasie akcji ratunkowej dwóch robotników zostało dotkliwie poparzonych, tak, że

musiano zawiązać pogotowie kasy chorych, które udzieliła rannym pomocy.

Jak ustaliło przeprowadzone przez władze dochodzenie, pożar powstał na drugim piętrze apretury od iskry, wytworzonej wskutek wielkiego tarcia wałków na jednej z maszyn t. t. draparni.

Iskra momentalnie objęła kurz na draparni, maszyny, a następnie płomienie przeniosły się na niewykończone towary, znajdujące się na sali fabrycznej. Ponieważ ogień natrafił na łatwopalne materiały, nie mogło być mowy o opanowaniu żywiołu zapomocą gaśnic.

Na miejscu pożaru zauważyliśmy przedstawicieli władz w osobach komendanta policji inspektora Niedzielskiego, kierownika urzędu śledczego nadkom. Weyera, komendanta policji wojewódzkiej dr. Torwińskiego, starosty grodzkiego Strzebińskiego, podprokuratora Skabiszewskiego i in. (L.)

## Listy zagraniczne podrożeją

### a świat filatelistyczny otrzyma kilka tysięcy nowych marek pocztowych

Znajdujemy się w przededniu wielkiego Kongresu światowej unji pocztowej, który zbierze się w roku bieżącym w maju w Londynie.

Kongres taki odbywa się co trzy lata, a za każdym razem korzystają na nim filateliści i państwa, należące do unji.

Pamiętny jest kongres z r. 1920 w Madrycie, który przyniósł światu 200 nowych marek pocztowych.

Ale tegoroczny kongres zapowiada coś więcej jeszcze.

Nie jest już obecnie tajemnicą, że cały szereg państw, należących do unji pocztowej, a jest ich 36 w samej tylko Europie, zamierza podnieść znacznie opłaty pocztowe w korespondencji zagranicznej. Jasnym jest więc, że wszystkie te państwa będą musiały zmienić kolor swych marek i napisy na nich. Podwyżka wynosić będzie około 5 zlotych centymów.

tych centymów.

Gdy nastąpią nowe edycje marek dla zagranicy, wtedy marki używane w obiegu wewnętrznym, również trzeba będzie zmienić, a więc i tu można oczekiwać we wszystkich tych państwach nowych wydań. Osmiorako zmienią się typy marek a nowych egzemplarzy, licząc już wszystkie państwa, może pokazać się na rynku około 300.

Nowe marki pojawiają się w północnej, centralnej i południowej Amerykach, w Australji, w Azji, a już kolonie dadzą naprawdę całą tęczę nowych znaczków pocztowych.

Dopiero trzy tygodnie temu francuska Guyana wydała serję 24 nowych marek. A że Francja ma około 20 kolonji, które drukują własne marki, można sobie wyobrazić bogactwo kolorów, do których przy

łączają się znaczki z kolonji angielskich.

Kongres tegoroczny zajmie się również omówieniem korespondencji poczty lotniczej. Kongres zażąda stanowczo od państw, które do tychczas nie miały specjalnych znaczków dla poczty lotniczej, aby je wydały.

Świat filatelistyczny stoi więc w przededniu potopu nowych znaczków pocztowych.

Dziś niema już na świecie zbieracza marek, któryby mógł się poszczycić, że posiada kolekcję wszystkich marek, jakie pojawiły się na świecie.

A jeżeli jest, to już tylko wśród tej garstki miljardierów amerykańskich, która z zapartym oddechem śledzi każdą nową edycję znaczków pocztowych i zakupuje w każdym państwie wszystko, co się ukaże z pod prasy. Ludźmi, zbliżonymi do

ideału, a więc zbieraczami, którzy posiadają w przybliżeniu wszystkie znaczki pocztowe świata, są: miljardier amerykański Ghind, król belgijski i król angielski.

Pozatem najobszerniejsze kolekcje posiadają już dziś tylko muzea.

Jeszcze dwa, trzy kongresy pocztowe i już po filatelistach. Kogoś bowiem będzie stać na wydatek kilkuset tysięcy, a nawet kilku milionów złotych na zakup wszystkich znaczków pocztowych, jakie pojawiają się i pojawiają jeszcze na świecie?

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epszteina (Piotrkowska 225); E. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); M. Rozenbluma (Cegielniana 12); Gorfeina (Wschodnia 54); J. Korprowskiego (Nowomiejska 15).

# IGO SYM Vivian Gibson

w najaktualniejszym dramacie współczesnym z życia obyczajowego, ilustrujący najważniejsze zagadnienia erotyczne doby obecnej p. t.

## „Kobiety na śliskiej drodze“

Jutro premjera GRAND-KINO.

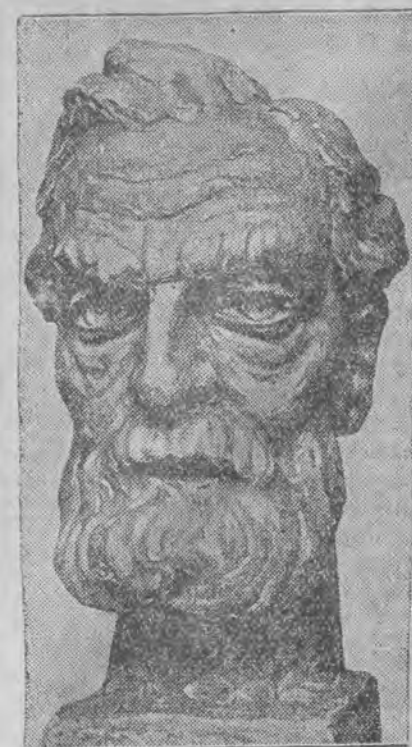
## Samobójstwo śpiewaczki operetkowej



Doris Jenny, znana śpiewaczka operetki Wrocławia popełniła samobójstwo.



**Karol Schurz**



Amerykański mąż stanu według rzeźby art. Pilarca.

**Wypukłe filmy na ekranie**  
Epokowy wynalazek w dziedzinie kinematografii

Nowy Jork, 5 marca. (Telegram własny).

Doktor Herbert Ives, jeden z twórców zasad telewizji, dokonał niedawno nowego wynalazku w dziedzinie kinematografii. Jego odkrycie pozwoli na różnicowanie (będzie to oczywiście złudzenie optyczne) na filmie trzeciego wymiaru. Ludzie i przedmioty uzyskują plastykę i wypukłość, zamiast, jak to ma miejsce dotychczas, powodować wrażenie obrazów płaskich. Dr. Ives zdaje sobie doskonale sprawę, że jego wynalazek nie lak szybko będzie realizowany praktycznie, bowiem nowa metoda jest w zastosowaniu bardzo kosztowna i wysoce kłopotliwa. W każdym razie stwierdza on, że to same trudności pojawiły się pięć lat temu w związku z odkryciem telewizji, która dzisiaj stała się już rzeczą bardzo rozpowszechnioną. Tydzień temu uczony amerykański zdemontował swój wynalazek przed towarzystwem fizycznym na uniwersytecie w Kolumbii.

Ażebv uzyskać na filmie plastykę, a ściślej mówiąc wrażenie wypukłości, należy 60 klisz, przedstawiających jedną i tę samą scenę poddać działaniu 60 obiektywów, działających z rozmaitem natężeniem. Innymi słowy dr. Ives potrzebuje 15 aparatów, z których każdy zaopatrzone jest w 4 obiektywy. Każdy z nich z tych obiektywów musi „chwycić” około 80 klisz na sekundę. Owych 60 klisz zmienia się następnie w jedną i tę samą scenę projekcyjnym rzucaniem nie na ekran, lecz po przez ekran, który zrobiony jest z przezroczystej materii, skonstruowanej z całego szeregu kratk. Działanie tej siatki jest podobne do działania filtru. Wynalazek znakomitego fizyka amerykańskiego budzi powszechne i zrozumiałe zaciekawienie, bowiem stać się może w najbliższej przyszłości rewolucyjnym odkryciem w dziedzinie kinematografii.

**TEATR, MUZYKA i SZTUKA**

**Józef Węgrzyn obchodzi 25-lecie pracy scenicznej**

Dnia 5 marca obchodzi ćwierćwiecze pracy scenicznej, jeden z najwybitniejszych i najpopularniejszych artystów młodszej generacji — Józef Węgrzyn.

Początki artystyczne kariery Węgrzyna są dość ciekawe i oryginalne.

Dnia 18 marca 1903 r. nastąpiło otwarcie teatru Zapolskiej, założonego z adeptów jej szkoły dramatycznej i holdującemu nawskroś współczesnemu modernistycznemu repertuariowi.

Sztubak, sześcioklasista, Józef Węgrzyn, wystąpił publicznie (!) w teatrze Zapolskiej (!!!) w sztuce Przybyszewskiego (!!!) „Matce” i zagrał w dodatku tak, jak potrafi zagrać utalentowany rutynowany artysta.

W Krakowie zawrzało: Józka na turalnie, bezapelacyjnie, bezpowrotnie wylano z budy. Społeczeństwo zyskało wielkiego artystę. Wkrótce potem debiutował we Lwowie w „Eros i Psyche” w roli kawalera de la Roche, pod reżyserią Solskiego. Kiedy w r. 1905 Ludwik Solski objął dyrekcję teatru krakowskiego, zaangażował Węgrzyna.

Punktem niejako zwrotnym w karierze artystycznej Węgrzyna był rok 1911 — rola Rapsoda w „Legionie” Wyspiańskiego.

Kiedy dyr. Szyfman zaczął organizować Teatr Polski, zaangażował Węgrzyna na stanowisko pierwszego rzędnego artysty, do ról bohaterów. Dzień otwarcia Teatru Polskiego, w 1913 r. był zarazem dla Węgrzyna dniem tryumfu.

W roli Irydiona rozwinął cały bujny talent. Po „Irydionie” „Krakowiancy i Górale”, „Lilie”, „Juliusz Cezar”, „Dziady”, „Wyzwolenie”, „Car Paweł I.”, „Kordjan”, „Kiliński”, „Don Juan”, „Faust”, „Edyp król”, „Zbójcy”, „Farsy”, „Król Agis”, wreszcie „Nowa Deja nira”, a obok tego szereg innych, w których wykazał całe bogactwo artystycznej skali.

Węgrzyn jest przepysznym ezelatorem słowa. Rozporządzając fenomenalnie pięknym i rzadkim stosunkowo timbre głosu, potrafi on słowo, a zwłaszcza słowo wiązane, zamienić w koronkową rzeźbę. Umie zamienić wiersz w istotę żywą, drgającą wszystkimi akcentami i cieniami.

**TEATR POPULARNY**

Przepiękna tragedia klasyczna Szekspira „Romeo i Julia” graną będzie jeszcze tylko 3 razy t. j. dziś, czwartek i piątek o godz. 8 min. 20 wiecz. W sobotę premiera głośnego melodramatu francuskiego „Dwie sieroty”.

Dziś o godz. 4 pop. drugie przedstawienie dla młodzieży szkół średnich po cenach najniższych od 50 gr. do 1 zł., na którym odegrana zostanie tragedia Williama Szekspira „Romeo i Julia”.

**TEATR MIEJSKI**  
„Pygmalion” z AL. Węgierką i St. Jarkowską grany będzie dziś o 8,30 wieczorem.

Potężny dramat proletariacki E. Toller „Hinkeman” dany będzie jutro, oraz w sobotę i w niedzielę o godz. 4.

W niedzielę o godz. 12 w poł. po cenach najniższych po raz 3-ci barwna i efektowna bajka dla dzieci J. Warneckiego p. t. „Cudowny Pierścień”.

W piątek premiera głośnej 4-aktowej sztuki Mikołaja Jewreinowa „To, co najważniejsze” w inscenizacji i reżyserji K. Tatariewiczza.

Świetna ta sztuka, dzięki oryginalności swej formy i śmiałości założeń autora, stanowi punkt wyjścia dla wielu eksperymentalistów, uważających „To, co najważniejsze” za swój idealny wzór.

Premjera dana będzie na jubileusz 45-cio letniej chlubnej pracy artystycznej zasłużonej i utalentowanej artystki Marji Dąbrowskiej. W głównej roli męskiej J. Bonecki.

W innych rolach wystąpią pp.: Stefania Jarkowska, Irena Horecka, Iza Faleńska, Wanda Jakubińska, Marja Zabczyńska, Franciszek Brodniewicz, Jerzy Chodecki, Antoni Kliszewski, Jan Mroziński, Władysław Staszewski i Ludwik Tatarski.

**TEATR W SALI GEYERA**

W sobotę o godz. 8.20 wiecz. i w niedzielę o godz. 4.20 pp. i 8.20 wiecz. powtórzona zostaje premiera ub. tygodnia pięknej tragedji klasycznej „Romeo i Julia”.

**TEATR KAMERALNY**  
Dziś po raz ostatni „Kokoty z towarzystwa”.

Jutro, t. j. w czwartek premiera głośnej, interesującej sztuki J. Sarment'a w przekładzie dyr. Bolesława Gorczyńskiego „Poławiacz cie ni”.

Oparta na głębokim podłożu psychologicznym „komedja” ta posiada wysokie wartości sceniczne i literackie, które wypukła jeszcze reżyserja A. Węgierki kreującej równocześnie główną rolę męską.

W sobotę o godz. 5 po cenach znizowanych „Sekretarka Pana Prezesa” z St. Jarkowską.

**JUBILEUSZ MARJI DĄBROWSKIEJ.**

W piątek, dnia 6 marca Teatr Miejski obchodzi uroczyste święto 45-cio lecia pracy scenicznej świetnej artystki charakterystycznej Marji Dąbrowskiej.

Niewątpliwie wszyscy zechcą za manifestować swoje uznanie dla cennej i lubianej artystki, która nieraz zapisała się w pamięci bywalców swojemi znakomitemi kreacjami.

**ARARAT**

Dziś o godz. 9-ej wiecz. ostatnie przedstawienie przepięknego programu „Maskarada na Starem Mieście” granego przez cały tydzień przy wysprzedanych widowiskach. Mała ilość biletów pozostałych do nabycia od godz. 7-ej wiecz.

**„Flora”**



Arcydzieło Lionarda da Vinci.

**Na łódzkich ekranach**

**Głosy prasy o filmie „Na stokach Cytadeli” (S. O. S.)**

„Na stokach Cytadeli” (S. O. S.) to istotnie angielska replika „Beau Geste'u. Lilian Hall-Dawis ożywia film czarem swej młodości, ale Henryk Victor i Walter Buttler, wlewają w swe role tyle uczucia i zapału, że mimowoli ich wzruszenia udziela się widzom. „Daily Film Renter”.

Od czasu „Beau Geste'u” nie było u nas obrazu, któryby tak oddziaływał na psychikę widza, wzruszał treścią akcji i wspaniałą grą aktorów. („Sunday Dispatch”).

W filmie „Na stokach Cytadeli” wykazane jest prawie w apoteozie bezgraniczne bohaterstwo angielskiego żołnierza i samozaparcie się mężczyzny, tam gdzie chodzi o ukochaną kobietę, dla której gotowy jest poświęcić majątek i własne szczęście. Honor rodu jednak stawiany jest na pierwszym miejscu — „noblesse oblige” oto hasło, które przyswiecać mu będzie do końca życia.

Film w całym znaczeniu tego słowa, piękny. („Birmingham Mail”).

Film ten demonstrowany jest obecnie w kino-teatrze „Czary”.

**Kino PALACE „Arcyzłodziej z Damaszku”**

Na tle przepięknej wystawy, olśniewającej wprost blaskiem przepychu, zainscenizowano czarowną baśń z 1001 nocy — cudowne przygody trzech wesółych złodziei z Damaszku, którzy kradną nie tylko dla zdobycia sobie środków do życia, ile dla umilenia sobie przykrych chwil życia.

Filmy wystawowe mają tę właściwość, że akcja ich nie posiada spoidła wewnętrznego ani emocjonalnego pokładu. Lecz reż. Eddis Chine należy do tych nielicznych, którzy nie gubią się w labiryntach bogatej wystawy — to też stworzył arcydzieło na tle dobrze pomyslanego scenariusza, dającego duże pole popisu. Akcja rozwija się składnie, posiada nerw i rozmach. Dla urozmaicenia fabuły reżyser wprowadził do akcji motyw komedjowo-groteskowy. Douglas Mac Lean stworzył doskonały typ, pełen werwy i brawury. Dziełnie sekundowała im Sue Carol.

Film „Arcyzłodziej z Damaszku” zasługuje na wielką uwagę. Jest to czarowny sen na jawie, upajającej przepychem i tęskną melodią wschodu.

**Wkrótce Wkrótce**

Najgłośniejszy ostatni tryumf!

**Harry LIEDTKIEGO**

w wielkim przeboju na tle popularnej piosenki:

**„Całuję Twoją Dłoń, Madame”**

**Co usłyszymy dziś przez radio?**

**WARSZAWA, (1395,3 m.).**  
Godz. 11,56—12,10. Sygnał czasu, hejnał, komunikat lotniczo-meteorologiczny. 12,10—13,00. Program dla dzieci. 15,10. Odczyt dla maturzystów szkół średnich p. t. „Rzym starożytny” — wygłosi profesor Jan Jakubowski.—15,15.— Komunikat harcerski. 15,50—16,15. Koncert z płyt gramofonowych. 17,00. Odczyt p. t. Nowe prądy w metodyce prac piśmiennych — wygłosi prof. Władysław Szyszkowski. — 17,25. „Skrzynka Poczta-wa” — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stepowski — 17,55. Koncert popołudniowy, poświęcony utworom Ottorino Respighi. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Janina Gluzińska - Makuszyńska (śpiew). 19,56—20,00. Sygnał czasu. Koncert wieczorny kameralny. Wykonawcy: Kwartet Ozimińskiego (1-sze skrz. J. Ozimiński, 2-gie skrz. Kaz. Kamiński, altówka L. Dworakowski, wioloncz. K. Wilkomirski), Ewa Bandrowska-Turska (sopr.) i prof. Ludwik Urstein (komp.) I. L. van Beethoven: Kwartet smyczkowy C-dur op. 59 Nr. 3. C. M. Veber: Arja z op. „Oheron” — odśpiewa p. E. Bandrowska-Turska. II. 3. a) J. Brahms: Taniec węgierski i walc; b) Dworzak:

Rondo g-moll — odegra p. K. Wilkomirski. 4. J. Brahms: 3 pieśni — odśpiewa p. E. Bandrowska-Turska. 5. a) B. Godard: 1) Sur le lac; 2) Serenada; 3) Sherzo; b) C. Saint Saens: Allegro appassionato — odegra p. K. Wilkomirski. 6. L. Petinelli: Wale — odśpiewa p. E. Bandrowska-Turska. 21,35. Literacki wieczór autorski. Transmisja z Krakowa. Po koncercie komunikaty. 22,30—23,30. Transmisja muzyki iekkiej z restauracji „Oaza”.  
**Frankfurt (421)**  
18,30 Autor „Hinkemana”, Ernest Toller, czyta fragmenty własnych utworów.  
**Langenberg (462)**  
21,00 Stare suity kameralne (Fischer, Lechar, J. E. F. Bach, Telman, Stamtz).  
**Lipsk (362)**  
21,50 Kwintety fortepianowe Dohnany'ego i Schumana.  
**Monachjum (536)**  
20,00 Operetka O. Straussa „Ostatni walc”.  
**Wiedeń (520)**  
21,00 Tragedja Hofmannsthal „Głupiec i śmielec”.  
**Notala (1365) i Sztokholm (438)**  
20,05 Koncert (Symfonia I Brahmsa i „En Saga” Sibeliusa.

**FILHARMONJA TEATR ŻYDOWSKI**

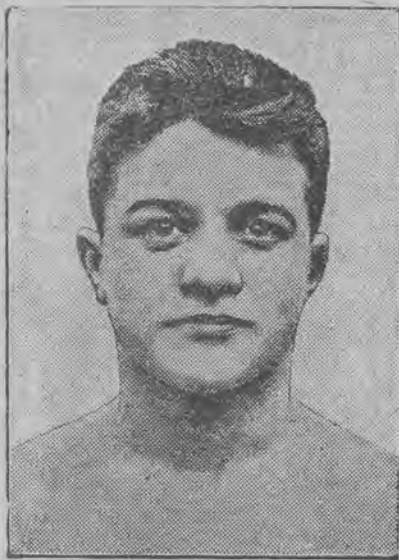
gościnnie występn znakomitej artystki z Ameryki

**Dory Weisman „żona i Kochanka”**

w sztuce Anszela Szora p. t.



## Nowy mistrz świata



w wadze muszej zdobył mistrzostwo w ciągu 73 sekund.

## Z. Kowalski gra w Warszawiance

Dowiadujemy się, że były obrońca LKS-u Kowalski Zygmunt, który jeszcze w ubiegłym roku wystąpił z LKS-u, zasiadł szeregi Warszawianki. Kowalski trenował już ubiegłej niedzieli w Warszawie na treningu Warszawianki i czynny będzie w sezonie bieżącym w barwach klubu stołecznego na pozycji obrońcy.

## Kurs pływacki w Katowicach

Polski Związek Pływacki postanowił z początkiem kwietnia urządzić w Katowicach miesięczny kurs pływacki dla członków klubu, a to w celu przywrócenia ich do formy, przed zbliżającym się terminem letnim. Kurs ten obejmie 30 osób.

## Amerykański Hakoah przyjeżdża do Polski

Jak się dowiadujemy, filja drużyny Hakoahu wiedeńskiego, która w grach o mistrzostwa Ameryki zajęła drugie miejsce odbędzie się tournée po Niemczech i Polsce. Hakoah rozegra w Polsce 6 meczów — w Warszawie i Łodzi. Imprezą Hakoahu amerykańskiego zajmuje się znany działacz sportowy stolicy Lipski, członek Legji stołecznej, który prowadzić będzie z klubami pertraktacje w imieniu Hakoahu. W Hakoahu grają jak wiadomo najlepsi gracze Hakoahu wiedeńskiego. Charakterystycznym jest, że Hakoah wiedeński również przybywa do Polski na dłuższe tournée i zachodzi możliwość, że obydwie Hakoahy będą ze sobą konkurować.

## Niebywały rozwój piłkarstwa włoskiego

O rozwoju i sile piłkarstwa włoskiego świadczy wymownie program międzynarodowy ustalony na dzień 10 marca.

W dniu tym odbędą się dwa mecze międzypaństwowe: Włochy—Węgry w Budapeszcie i Włochy—Grecja w Atenach, dalej cztery międzypaństwowe spotkania: Mediolan—Berlin w Berlinie, Bouogne—Zurych w Zurychu, Turyn—Marsylja w Marsylii, Turyn—Paryż w Paryżu, przedstawiając imponujący wprost program.

## Echa meczu Francja — Węgry

### Jak drużyna lepsza o całą klasę przegrywa zawody

Reprezentacja węgierska doznała sensacyjnej porażki w Paryżu przegrywając z Francją 0:3.

Przed niespełną półtora rokiem węgry zwyciężyli w Budapeszcie w stosunku 13:1. Gdzie więc szukać przyczyny wyniku paryskiego. Tylko w ambicji drużyny francuskiej.

Węgry przewyższali swych przeciwników pod każdym względem taktycznie i technicznie. Chwilami gnietli niemiłosiernie, nie mogli się jednak zdobyć na strzały. Francuzi natomiast podnieceni przez żądną rewanżu za sromotną porażkę widownie, parli naprzód z niesłabnącą energią; a że przytem atak ich liczył w swych szeregach starego internacjonalistę Nicolasa i alzaczyka Lieba, przeto zdobył się na kilka przebojów w których padły zwycięskie gole.

Ponieważ i para obrońców grała bez zarzutu, a w drugiej połowie cała drużyna ograniczyła się do defensywy, więc Francja zwyciężyła. Tem niemniej jednak

wynik nie można uważać za słuszny, Węgry bowiem byli sędzią i będą przez długi jeszcze czas drużyną znacznie silniejszą.

## Berlin — Praga 5:1



Amatorzy berlińscy Tennis—Borusia pobili zawodowców „Slaavi—Pragę”.

## Pladner knockoutuje Genaro

### Wielki match zakończony w niespełna minutę

Paryż w marcu.

W niespełna minutę Emil Pladner, mistrz Europy zknockoutował Frankiego Genaro ze Stanów Zjednoczonych dotychczasowego mistrza świata w wadze muszej. Match odbył się w Vélodrome d'Hiver w Paryżu w obecności 25.000 widzów.

Decydujące uderzenie zadane zostało poniżej serca. Nadzwyczajna szybkość uderzeń Pladnera i knockout po kilkudziesięciu sekundach walki, dały przypuszczenie, iż uderzenie było za niskie, lecz dwaj eksperci oświadczyli, że walka była zupełnie fair.

Na ten wielki match miesiąc czasu zużyte były na organizację i przeszło milion franków wydanych zostało tylko po to, by w niespełna minutę match ten został zakończony.

Nowy mistrz świata, Emil

## Wypadek Scarone

Najlepszy piłkarz Urugwaju i jeden z najlepszych piłkarzy świata, znakomity Scarone, doznał niebezpiecznej kontuzji w kolanie i zmuszony będzie wycofać się z czynnego życia sportowego.

## Długi trzeba płacić

Dowiadujemy się, że na piątkowym zebraniu zarządu głównego Ligi omawiana była sprawa długów ligowych. Cały szereg klubów nie wywiązało się bowiem ze swoich zobowiązań w stosunku do innych klubów ligowych. Między innymi znaczne kwoty należą się również Turystom i LKS-owi. Zarząd Ligi omawiając tę sprawę postanowił, by długi zostały spłacone najpóźniej do 15 kwietnia. Po tym terminie kluby ligowe zalegające które nie spłaciły długów zostaną automatycznie zawieszane.

## Mistrzostwa Austrii

Mistrzostwa w Austrii po długiej przerwie spowodowanej silnymi mrozami rozpoczęły się w ubiegłą niedzielę. Rozegrano tylko dwa spotkania, które zdecydowały o układzie sił w tabeli. Admira po pewnym zwycięstwie nad Slowanem 7:1 zajęła pozycję wiceleadera za pozostającym nadal na pierwszym miejscu Sportklubem. Wacker i Floridsdorf osiągnęły wynik remisowy 2:2

## Reklamowe tricki Dempsey'a

Zdaje się być pewnym, że Dempsey ukaże się znów w ringu. Zwykł on bowiem przed każdym swym występem, czyni jakąś prawdziwie amerykańską reklamę. Raz ślepnie, innym razem łamie ręce, i tylko w tym celu, by ściągnąć jak najwięcej publiczności. Obecnie pisma doniosły, że jakiś zamaskowany mężczyzna dokonał zamachu rewolwerowego, lecz Dempsey, szczęśliwym zbiegiem okoliczności ocalał. Reklama wcale nieźle pomyślana, tylko trochę za częsta i trochę za romantyczna.

## Wystawa

ABE GUTNAJER - Grand Hotel, Sala Mała i Złota.

## DZIEŁ SZTUKI:

działa mistrzów Polskich, antyki, ekspozycje pochodzące z domów b. panujących CARSKIEJ ROSJI.

## O tron bokserki

Spotkanie bokerskie Maloney — Heeney z cyklu eliminacji o pięściarskie mistrzostwo świata, zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Maloney'a nad jednym z bokserów, który obok Dempsey'a był challengerem Turneya'a.

Zwycięstwo Maloney odniósł w swpaniałym stylu górując nad przeciwnikiem szybkością i techniką, tak iż Heeney nie zdążył nawet zrobić użytku ze swej siły.

Lista kandydatów do tronu bokerskiego przedstawia się teraz następująco: Sharkey, Paolino, Maloney i Schmeling. Czy Dempsey zechce jeszcze przyłączyć się do tych wybrańców?

## Wielcy szachiści spotkają się w Berlinie

Z inicjatywy Wiktora Tietza prezesa niemieckiego związku szachowego w Berlinie, odbędzie się w sierpniu w Berlinie, turniej szachowy, na który wysłano zaproszenie do Laskera, Capablanki i Bogolubowa. Jeżeli ci trzej potentaci szachowi zgłoszą swój udział w turnieju to świat szachowy będzie niela da poruszony, a na turniej napłyną tysiącami amerykańskie i angielskie.

Lek. dent.

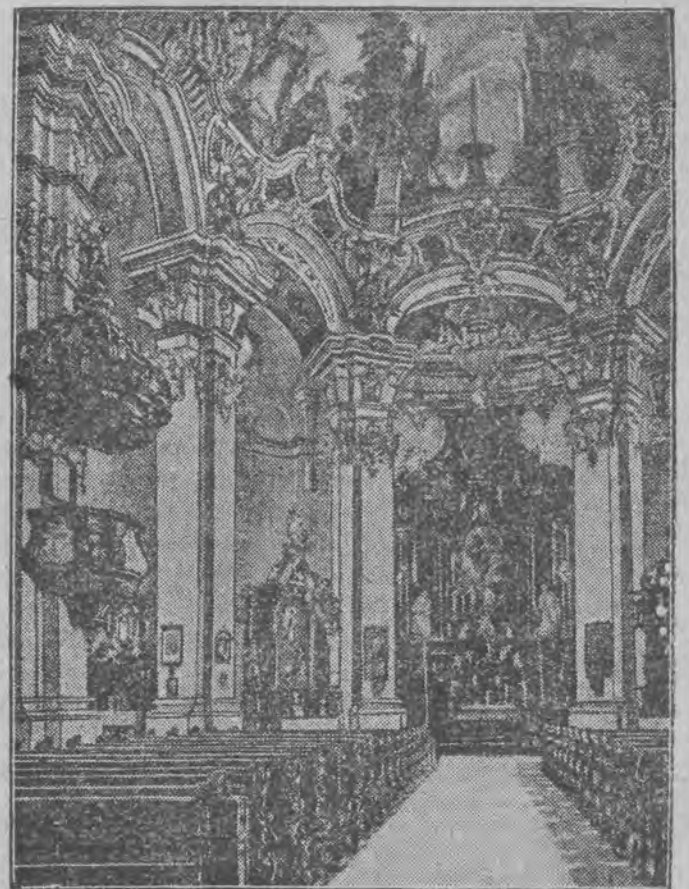
**B. A B O W A**  
Piotrkowska 85  
tel. 78-21

przyjmuje od 10—11 i od 4—6

## LECZNICA Lekarzy Specjalistów i Gabinet Dentystyczny

ul. Piotrkowska Nr. 62  
TEL. 31-53.  
Wszystkie specjalności. Lampy kwarcowe. Elektryzacja. Roentgen. Analizy. Wizyty na miejscu.

## Arcydzieło architektury



Klasztor w m. Steinhausen zbudowany w stylu barok w 1727



## Dyr. dr. Herbert Sand w Łodzi

Kandydat na wicedyrektora izby przemysłowo-handlowej nawiązał kontakt z miejscowymi sferami gospodarczymi

W poniedziałek wieczorem odbyło się w lokalu krajowego związku przemysłu włókienniczego przy ul. Moniuszki 5 pierwsze posiedzenie komisji gospodarczej, wyłonionej na plenarnym posiedzeniu izby przemysłowo-handlowej.

Komisja ta, w składzie 7-miu osób, ma za zadanie wyszukanie i wynajęcie odpowiedniego lokalu dla biura izby przemysłowo-handlowej.

Pierwsze posiedzenie komisji zagalę w obecności plenum jej członków oraz desygnowanego w charakterze łącznika pomiędzy komisją a prezydium izby p. prezesa Babiackiego — prezesa izby przemysłowo-handlowej p. Roberta Geyera, który życzył członkom komisji owocnych prac.

Następnie komisja ukonstytuowała się, wybierając na przewodniczącego dyr. Horożyńskiego, a na sekretarza — inż. Oskara Grossa.

Nad sprawą wynajmu lokalu dla biur izby rozwinęła się ożywiona dyskusja, rozpatrzono szereg ofert, komisja postanowiła obejrzeć lokale na ten cel się nadające, poczem o wynikach swych prac zakomunikuje p. prezesowi Babiackiemu, który ze swej strony wnioski komisji przedstawi prezydium izby. Komisja nie wyznaczyła terminu następnego posiedzenia, ustalając, iż zbierać się będzie w miarę potrzeby.

W poniedziałek wieczorem prezydium izby przemysłowo-handlowej w Łodzi wysłało na ręce p. ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego oficjalne pismo, komunikując mu o u-

### Klauzula wojenna w obligacjach pożyczki rumuńskiej

Jak wskazuje „Manchester Guardian” w obligacjach pożyczki rumuńskiej zastrzeżone jest wyrażenie, że opiewa wartości i amortyzacja odbywa się tak samo podczas wojny jak i podczas pokoju i bez względu na przynależność państwową, posiadacza obligacji. Klauzula ta jest identyczna z klauzulą w obligacjach pożyczki japońskiej w Stanach Zjednoczonych.

stalaniu trzech kandydatów na stanowisko dyrektora izby w osobach pp.: inż. Karola Bajera, Ludwika Jarowskiego i dr. Herberta Sanda.

Wobec tego nominacja dyrektora izby spodziewana jest w końcu bieżącego lub w początku przyszłego tygodnia.

W dniu onegdajszym bawił w Łodzi dyrektor izby przemysłowo-handlowej w Katowicach dr. Herbert Sand, jeden z trzech kandydatów na dyrektora, przedstawionych min. Kwiatkowskemu, a lansowany przez pewne sfery na stanowisko wice-dyrek-

tora izby.

Dr. Herbert Sand zetknął się w Łodzi ze sferami zbliznionymi do prezydium izby i poszczególnych organizacji gospodarczych, wywierając naogół niezwykle dodatnie wrażenie.

Dr. Sand dał się poznać podczas swej długoletniej pracy w izbie katowickiej, jako wybitny fachowiec w dziedzinie zagadnień gospodarczych i zdolny publicysta na stanowisku redaktora poważnego wydawnictwa niemiecko-polskiego „Górnośląskich Wiadomości Gospodarczych”.

(—)

## Rynek pieniężny

### Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

#### GOTÓWKA

Dolary 8,88 i ćwierć

#### CZEKI

Londyn 43,27 i pół

Nowy Jork 8,90

Paryż 34,83 i pół

Praga 26,41 i pół

Szwajcaria 171,53

Wiedeń 125,34

Włochy 46,70 i pół

Marka niemiecka 211,61 i pół

#### AKCJE

Polski 177,50, 176,75, 177,25

Spies 255.—

Łazy 8.—

Cegielski 41.—

Modrzejów 28,75, 29,50, 29,25

Starachowice 31.— 30,50, 30,75

Zarobkowy 85.—

Cukier 43.—

Nobel 21,50

Lilpop 36.—

Ostrowieckie 105.— 103.— 104.

### PAPIERY PAŃSTWOWE i LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 114.— 113.—

Pożyczka stabilizacyjna 92.—

Dolarowa 97,25, 97,50 95,75

5 proc. konwersyjna 67.—

5 proc. kol. konwer. 59.—

Dolarowa 85.—

8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—

7 proc. Banku Gosp. Kraj. 83,25

4 i pół proc. listy zastawne ziem. zł. 49,50, 49,75

5 proc. m. Warszawy zł. 52,50

8 proc. m. Warszawy zł. 70.— 69,75

8 proc. m. Łodzi 62,25, 62.— 62,25

10 proc. Siedlec 70,25, 70.—

#### BAWELNA

LIVERPOOL, 4 marca. Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 10,44, luty 10,41, marzec 10,54, kwiecień 10,58, maj 10,64,

czerwiec 10,63, lipiec 10,64, sierpień 10,54, październik 10,49, listopad 10,46, grudzień 10,46, loco 10,80.

LIVERPOOL, 4 marca. Bawełna egipska, zamknięcie:

marzec 17,58, maj 18,03, lipiec 18,33, październik 18,44, listopad 18,59, grudzień 19,12, loco 18,40

ALEKSANDRJA, 4 marca. Bawełna egipska, zamknięcie:

Sakellaridis: styczeń 37,91, marzec 36,32, maj 37,00, lipiec 37,35, listopad 37,84.

Ashmouni: kwiecień 23,17, czerwiec 23,60, sierpień 23,90, październik 24,19.

NOWY JORK, 4 marca. Bawełna amerykańska:

Zamknięcie: marzec 20,65—20,67

kwiecień 20,56, maj 20,66—20,68,

czerwiec 20,41 lipiec 20,17—20,18,

sierpień 20,89, wrzesień 20,00, październik 19,91, listopad 19,94, loco 20,90.

NOWY ORLEANS, 4 marca. Bawełna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 19,72 — 19,73, marzec 19,77, maj 19,93—19,95, lipiec 19,99

—20,00, październik 19,70, grudzień 19,74—19,75, loco 19,68.

## Kontrolę obrotu ziemią projektuje ministerstwo reform rolnych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (St. Gr.) telefonuje:

Ministerstwo reform rolnych, jak dowiadujemy się, opracowuje projekt jednolitej dla całego państwa ustawy o kontroli obrotu ziemią. Projekt ten ma na celu przeciwdziałanie obniżeniu kultury rolnej z jednej strony, a z drugiej zwałozanie wciąż rosnącej wyżki cen ziemi. Ten ostatni cel czyni projekt bardzo

zle widzianym w sferach wielkoziemiańskich.

Projekt ustala bowiem kontrolę państwa przy wszelkich transakcjach kupna i sprzedaży ziemi.

Jak słyszeliśmy ze strony ministerstwa rolnictwa wysuwane są różne obiekcje, tak że projekt wejdzie pod obrady specjalnej komisji międzyministerjalnej.

## Upadłość firmy B. Jachnes

Łódź poszkodowana na pół miliona złotych

Tutejsze organizacje kupieckie zostały zaalarmowane wiadomością o bankructwie jednej z najpoważniejszych firm we Lwowie M. Jachnesa. Firma już od całego szeregu lat dokonywała transakcji w Łodzi zakupując różne towary manufakturowe na setki tysięcy złotych i zawsze wywiązywała się ze swych zobowiązań.

W dniu wczorajszym nadeszła wiadomość do Łodzi, że firma B. Jachnes popadła w trudności płat-

nicze, dopuszczając wszystkie weksle do protestu.

Jak się dowiadujemy weksle firmy tej znajdujące się w posiadaniu łódzkiej kapeów i przemysłowców które zostały już zaprotestowane, wynoszą przeszło pół miliona złotych.

W sprawie powyższej odbędzie się w najbliższych dniach posiedzenie wierzycieli, którzy naradzą się będą, w jaki sposób wyegzekwować należne od firmy B. Jachnesa we Lwowie należności. (p)

**PALACE**  
Piotrkowska 108

Dziś i dni następnych!

Najnowszy szlagier „Paramounta” pt.

## Arezyzłodziej z Damaszku

Fascynująca komedia na tle dokonywania cudów zwinności pewnego „złodzieja”

W roli złodzieja **Douglas Mc. Lean**  
w roli niewolnicy najpiękniejsza z kobiet **Sue Car Rol**

Muzyka pod batutą M. LIDAUERA.

Początek o g. 4 po poł. w soboty i niedziele o g. 12-ej  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Czytajcie „Il. Prasę Wieczorną”



Dziś i dni następnych!

\*\*\*\*

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyr. T. RYDERA  
Początek przedst. o godz. 4, 6, 8 i 10 w., w sob. 1 niedz. dodatkowo o godz. 2 pp.  
Ceny miejsc na 1-szy seans od 1.—zł., w sob. i niedz. od 12—3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1.—zł.

Wspaniały podwójny program produkcji słynnej wytwórni Fox-Film.

Najbardziej aktualny film doby obecnej, poświęcony świetlanej pamięci prof. Malmgrena i Roalda Amundsena.

## Mogila wśród lodowców

Tragiczne dzieje bohaterskiej wyprawy do bieguna Północnego.

Niesłychanie ciekawe zdjęcia zmagania się z ponurą przyrodą polarną, polowania na wieloryby, białe niedźwiedzie i t. d.

Ponadto: Wesoły dramat, rozgrywający się w luksusowych apartamentach, oraz wśród lasów kanadyjskich

**Dzikus w Pyjampie** — W roli głównej uroczą i zachwycającą **Olive Borden**



# ODEON

PRZEJAZD 2

# WODEWIL

GŁÓWNA 1

# CORSO

ZIELONA 2

## Dziś i dni następnych!

Pikantne i niezwykle dowcipne sceny w filmie p. t.

### „Król Ulanów“

(Piosenki Wiednia)

Komedja pełna niefrasobliwego, żywiołowego humoru i tempa.

Jako kapitan ulanów **HARRY LIEDTKE**

Jako Gizi, dziewczynka w smokingu **Marija Paudler**

i jako stary niefortunny Don-Juan **Hans Junkerman**

NAD PROGRAM: FARSA

Pikantny film z życia magnatów Austriackich p. t.

### Księżniczka Dunaju

Dramat pełen miłości i poświęceń. W rolach głównych znakomici amanci

Józef Schildkraut, Nils Aster, Leatrice Joy

NAD PROGRAM: FARSA

Po raz pierwszy w Łodzi!!!

**EMOCJA! NAPIĘCIA! WRAŻENIA!** Wielki dr. sensacyjny z za kulis wielkomijskich p. t.

### Złodzieje Hotelowi

Opiewający niezwykle przygody opryszków, rabusiów i niebieskich ptaków. W rol. głów.

Darmenico } **Sajeta,**  
Gambina }

Hilde Jennings, Helena Allen

NAD PROGRAM: FARSA

### Kino SPÓŁDZIELNIA

Sienkiewicza 40.

Od wtorku, dnia 5-go marca do poniedziałku dnia 11-go marca 1929 r. wł.

...Wspaniały epos na cześć męstwa i brawurowej odwagi lotników..

### „SKRZYDŁA“

(WINGS)

Arcydzielo Lucjana Hubbarda. Reż. Williama A. Wellmana.

W rolach głównych: **Klara Bow i Charles Rogers**

Następny program:

„Nowoczesny Casanova“

W rolach głównych: VIVIAN GIBSON, HARRY LIEDTKE i inni.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 3 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-jej po poł. Ostatni seans o godz. 9.30. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

### PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 ) przyjmują

2—3 ) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp,

leczenie chorób

wenerycznych, moczopłciowych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na

syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł.

### LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)

Czynna od 10-jej rano do 7-jej wiecz., w niedziele i święta do 2-jej po poł.

Wszystkie specjalności i dentystyka.

Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kału, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki, Wizyty na miasto. Porada 4 zł.

Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej 3 ZŁOTE.

ODCISKI

ZŁAZIENIA, BRODAWKI, USUWA BEZ BÓLU, BEZ POWROTNE, INKANT, OD 40 LAT

KLAWIOL

FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA

## Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi

poszukuje na biura **większego lokalu** w śródmieściu.

Oferty ze szkicem i podaniem ceny należy składać do Komisji Gospodarczej pod adresem „Elabor“ Sp. Akc., Kilińskiego 70. 702—1

### Dr. med. H. LUBICZ

powrócił Cegielniana 43. Tel. 41-32. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5 do 8 wiecz. Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia.

### DR. MED. ZYGMUNT DATYNER

UROLOG. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 6—8 w. Piromowicza 11 (dawn. Olgińska) Tel. 48-95.

### DR. MED. RAPEPORT

UROLOG. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych Pr. Narutowicza 25 (Dzielna) telefon 44-10. Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

### Biblioteka Groszowa już od 5 lat wysyła **BEZPŁATNIE** co tydzień 1 tom

rocznie 52 tomy, tworzące nader cenną **BIBLIOTEKĘ BELETRYSTYCZNA** obejmującą najlepsze powieści polskie i obce, a będącą ozdobą każdego kulturalnego domu i prawdziwie **interesującą lekturą.**

Nazwiska takie, jak: Tetmajer, Dygasiński, Daniłowski, Gomulicki, V. Hugo, London, Twain, Wells, Tolstoj i wielu najznakomitszych współczesnych powieściopisarzy mówią same za siebie.

Wszystko to, bezpłatnie, za zwrotom kosztów reklamy, opakowania i przesyłki pocztowej, co czyni

**78 groszy od tomu**

Wyciąć, wypełnić i nadesłać, jako druki:

**DO BIBLIOTEKI GROSZOWEJ** Warszawa 512.—Moniuszki 11.

Proszę o bezpłatne nadesłanie prospektu B. G.

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

### Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

### SILV-OZON-MOTOR

IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA

Wypierzgać się bezwzględnie!!

### Dr. med. STUPEL

SZKOLNA Nr. 12

Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Naświetlania lampą kwarcową prom. roentgena (ekzematy, nowotwory, złośliwe).

Przyjmuje od 6—9 po poł.

### Dr. med. KELLER

Choroby skórne i weneryczne **UL. NAWROT 2**

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedzielę od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

### Dr. med. S. Warszawski

chor. wewn., specj. żołądka i kiszki.

**PIOTRKOWSKA 55, TEL. 12-14**

godz. 7—8 wiecz.

przyjmuje również w Lecznicy, Piotrkowska 157, g. 3—4 popoł.

### Dr. med. H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 28-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych.

od 8—10 rano i 4—8 po poł.

Oddz. poczek. dla pań.

### ZĘBY SZTUCZNE

na dogodnych warunkach. Gwarancja za dobry materiał i solidne wykonanie **Laboratorium zębów sztucznych** Piotrkowska 99. 898—1.

### OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, iż w przetargu, ogłoszonym na wykonanie robót wodociagowych i kanalizacyjnych w Kolonii Mieszkańcовой na Polesiu Konstantynowskiem w Łodzi, zostały przesunięte terminy: na dostarczenie wzorów — do dnia 11 marca r. b. godz. 13-jej na złożenie ofert — do dnia 12 marca r. b. godz. 10-jej i na otwarcie ofert — do dnia 12 marca r. b. godz. 12-jej.

Magistrat m. Łodzi

### Doktor WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampa kwarcowa) Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. 12—3 i 4—8 pp.

w niedzielę i święta od 9—1.

Dla pań od 4 do 5 po poł.

oddzielna poczekalnia. 01

Niniejszem komunikujemy, że odczyt Dr. L. BRAMSONA Prezesa Wszechniowskiej Organizacji „ORT“ na temat: „Nowe zagadnienia w życiu gospodarczym Żydów“, który miał się odbyć w środę, dnia 6 marca r. b. z przyczyn od nas niezależnych nie odbędzie się.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi.

### Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

PANNA

do dwóch chłopców 6 i 7 lat poszukiwana. Zgłosić się w godz. 7—9 wieczorem ul. Narutowicza Nr. 59 m. 5. 83—1

### Doniesienia rozm.

LETNISKO

w okolicy Łoź' do wydzierżawienia, składające się z pokoju z kuchnią, garażu i ogrodu owocowego (150 drzewek) mających lat 20. Wiadomość: Łoź', ul. Nawrot 11, lewa ofic. m. 19, od godz. 4—5. 655—3

DYWANY

raperuje Tkalnia Sztuczna, Piotrkowska 92. 336—1

OSTRZEŻENIE

Zgubiono weksel in blanco z datą 28 grudnia 1928 r. na sto złotych, wystawiony przez Teofila Sibilskiego żyrowany przez Rudolfa Majera. Weksel unieważnia się. —1

### Kupno i sprzedaż

KARAKULOWE

palto piękne, nowe, sprzedam okazynie tanio. Tylko zaraz. Traugutta 6, Hotel Savoy, pokój 207 — portjer wskaże. 685—2

BIŻUTERJE

kupuje. Pełną wartość placę. Solidne traktowanie „Preciosa“ Piotrkowska Nr. 125 w podwórzu. 50—4

### Giełda Pracy

BUCHALTERKA

(izr.) z długoletnią praktyką, znajomością korespondencji polsko-niemieckiej oraz wszelkich manipulacji biurowych poszukuje posady. Zgłoszenia sub. „Uniwersytet“. 700—2

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr., firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.